# GŁOS POMORSKI

**Nr. 9 — Rok 3.** (GAZETA POMORSKA) **Numer pojedyńczy 140 mk.**

**Prenumerata miejscowa:** Przy odbiorze w ekspedycji i w agenturach miejscowych miesięcznie **2000** mk., przedpłata na poczcie z odnoszeniem do domu miesiecznie **2450** mk. — pod opaską w Polsce i do Gdańska 2600 mk., do Niemiec 3000 mk. polskich lub ich wartość walutowa, do Francji 2,50 frc., do Anglji 0,5 shilling, do Stanów Zjednoczonych 25 cents. W razie nieprzewidzianych wypadków jak strejki, przeszkody techniczne itd. prenumeratorzy nie mają prawa żądania niedostarczonych numerów, lub zwrotu prenumeraty. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

Rachunek bieżący: Bank Powiatowy. Grudziądz. Bank Związku Sp. Zarobk. Danziger Privat-Aktienbank Gdańsk i Grudziądz. P. K. K. P. Grudziądz. — Konto czekowe; **Gdańsk nr. 2980.** Konto pocztowe: Kasa Oszczędności Oddział w Poznaniu nr. 201 193. Miejsce płatności wykonania:. Grudziądz.

**Ogłoszenia** z Polski: Wiersz wysokości milimetra **w dziale ogłoszeniowym** na stronie 8-łamowej 150 mk., **w dziale reklamowym** na stronie I 3-łamowej przed tekstem 600 mk., wśród tekstu 700, za tekstem 500 mk., dla W. M. Gdańska obowiązują te same ceny, dla Niemiec dochodzi 50% nadwyżki, dla reszty zagranicy 200% nadwyżki, płatne w markach polskich lub ich wartości walutowej. Za tłomaczenia oblicza się 20% nadwyżki. — **Administracja nie przejmuje** odpowiedzialności za termin umieszczenia ogłoszenia. Rachunki są płatne w 8 dniach; po upływie tego terminu dolicza się 5% ponad skonto bankowe.

Dyrektor przyjmuje od godz. 10-tej do 11-tej przed południem. Redaktor Naczelny przyjmuje od godz 11-tej do 12-tej w południe

**Redakcja i Administracja Groblowa 27/29.** | **Grudziądz,** sobota, dnia 13-go stycznia 1923. | Telefon nr. **50** i **51.**



# Zamach litewski na Kłajpedę.

## Cicha pomoc Niemiec.

Sprawa obszaru Kłajpedy była nierozstrzygniętym przedmiotem długotrwałych narad Rady Ambasadorów. Miały do obszaru kłajpedzkiego pretensje Niemcy i Litwa. Polska otrzymać miała wolny tranzyt i spław oraz prawo używania portu. Ludność sama orzekła, że pragnie rządzić się sama i rozstrzygnięto nawet już, że Kłajpeda ma być wraz z obszarem wyłączonym z Prus Wschodnich Wolnem Miastem na wzór Gdańska. Rolę Anglików spełniają tu Francuzi.

Decyzja taka nie podobała się Litwie Kowieńskiej, która — korzystając z chwili zajęcia wojsk aljanckich okupacją zagłębia Ruhry — wysłała nieregularne rzekomo oddziały, których mogłaby się wyprzeć, zaczęła okupować teren Kłajpedy. Podaliśmy wczoraj pierwsze o tem telegramy. Z telegramów tych można było jeszcze wnioskować, że do przesadnych alarmów brak dostatecznych powodów. Dalsze jednak telegramy świadczą, że mamy tu do czynienia nie z improwizacją gości awanturników litewskich, lecz z zorganizowaną akcją Kowna. Jeżeli tak jest, to sytuacja jest niewątpliwie bardzo poważna. Zamach litewski jest jawnem, bezspornem, niesłychanie zuchwałem pogwałceniem traktatu wersalskiego. Rząd polski poczyni niezawodnie kroki dyplomatyczne na zachodzie celem uwydatnienia olbrzymiej doniosłości tego poczynania Litwy. mogącego zachwiać całą podstawę budowy międzynarodowej, opierającej się na traktacie wersalskim.

Kłajpeda. (PAT.) W związku z akcją litewską, zmierzającą do zajęcia okręgu Kłajpedy. komitet prowadzący akcje wydał manifest. Pod manifestem podpisane są osobistości, będące już dawniej członkami tak zwanego komitetu dla obrony Litwy Mniejszej. Jednocześnie komitet mianował b. dyrektora krajowego Simonajtisa prezydentem kraju Kłajpedy. Tenże manifest znosi radę krajową i dyrektorjat krajowy. Zamach stanu przedstawiony jest w manifeście jako dzieło prawa i sprawiedliwości.

Jednocześnie rozpowszechniana jest w kraju druga odezwa, podpisana przez znanego komunistę litewskiego, Davelajtisa, a zwracająca się do proletarjatu z zapewnieniem, że przyszedł czas jego panowania.

Heydekrug. (PAT.) Rozeszła się tu wiadomość że część południowa kraju Kłajpedy obsadzona jest przez wojsko litewskie koło Piktupönen. Policję częściowo rozbrojono.

Kłajpeda. (PAT.) Jak donosi „Memeler Dampfboot", oddziały ochotnicze litewskie znajdują się o 10 klm. od Heydekrugu. Na północy Litwy znajdują się pod miastem Koliaten.

Berlin. (PAT.) „Memeler Dampfboot" donosi z Kłajpedy, że wysoki komisarz mocarstw sprzymierzonych w Kłajpedzie, Petisne, jako przedstawiciel mocarstw sojuszniczych, wydał do ludności Kłajpedy odezwę, w której wskazuje między innemi na fakt, że wielka liczba ochotników litewskich wtargnęła na terytorjum Kłajpedy. Jako przedstawiciel mocarstw Ententy Petisne przy pomocy wszelkich środków wystąpi przeciwko naruszeniu obszaru kłajpedzkiego. Wysoki komisarz wzywa następnie ludność do zachowania spokoju i do oddania się normalnej pracy. W końcu Petisne oświadcza, że powierzonego mu przez mocarstwa stanowiska nie opuści. Według dalszych doniesień, Litwini obsadzili część Bajory, leżącej na pograniczu kłajpedzko-litewskiem na północ od Kłajpedy. Słychać, że regularne wojska litewskie na zachód od Bajory przeszły granicę i posuwają się w kierunku południowym na Kłajpedę.

### Zamach akcją faszystów?

Królewiec. 11. 1. (PAT.) Według informacji prasy tutejszej atak litewski i na Kłajpedę ma podkład faszystowski. Zorganizowaniem całej akcji zajęła się organizacja t. zw. „żelaznego wilka". Oddziały ochotnicze ciągną za wojskiem regularnem. Dalej donosi prasa Królewca, że wysoki komiarz Petisne miał zażądać telegraficznie przysłania do Kłajpedy okrętów wojennych w celu odtransportowania wojsk francuskich. O godzinie 6½ ochotnicze oddziały litewskie zajęły miejscowość Heydekrug. W nocy przybył do Pogogen sztab „żelaznego wilka". Komunikacja między Tylżą a Kłajpedą jest przerwana. Zajęcie Kłajpedy oczekiwane jest w ciągu dnia dzisiejszego.

### Wezwanie okretów francuskich.

Kłajpeda, 11. 1. (Pat.) „Memeler Dampfboot" donosi, iż główny komisarz oświadczył, że aljanci wyślą do Kłajpedy okręty wojenne dla wzmocnienia wojsk okupacyjnych.

Ryga, 11. 1. (PAT.) Pisma wieczorne donoszą z Kłajpedy: Dziś popołudniu Litwini zajęli dworzec Förster i stację Tauerlauben. Oddziały litewskie znajdują się o 5 kilometrów od Kłajpedy i posuwają się dalej naprzód. Komunikacja z okręgiem Kłajpedy przerwana. Heydekrug zajęty został przez oddział litewski, złożony z 400 ludzi. Garnizon francuski i policja kłajpedzka okopały się przed samem miastem i mają bronić go do upadłego. W mieście ogłoszono stan oblężenia. W porcie kłajpedzkim oczekują przybycia francuskich okrętów wojennych. „Memeler Dampfboot" donosi, iż nie ulega wątpliwości, że zamach na terytorjum Kłajpedy dokonany został przy udziale rządu litewskiego.

Kłajpeda. 11. 1. (PAT.) „Memeler Dampfboot" donosi, że współpracownik dziennika odwiedził wczoraj wysokiego komisarza Petisne, który oświadczył, że francuskie wojska okupacyjne stawią bandom litewskim stanowczy opór. Ententa — zaznaczył dalej wysoki komiarz — wyśle okręty wojenne z posiłkami.

### Urzędowe zaprzeczenie litewskie.

Kowno, 11. 1. (PAT.) Litewska agencja telegraficzna ogłasza następujący komunikat: Dotychczas nie przekroczyły granic Kłajpedy ani regularne, ani nieregularne wojska litewskie. Rząd litewski ogłosił ostre zarządzenie, zmierzające do uniemożliwienia nielegalnego przekroczenia granic Litwy. Wszystkie inne wiadomości pozbawione są wszelkiej podstawy.

### Plotki berlińskie.

Berlin. 11. 1. „Der Tag" donosi, że francuski batalion w Kłajpedzie otrzymał rozkaz z instrukcjami na wypadek kroków nieprzyjacielskich ze strony Niemiec. Według tego rozkazu francuskie oddziały miałyby się wycofać przez teren litewski do Polski, o ile przedtem oddziały polskie nie wkroczyłyby na obszar Kłajpedy i nie umożliwiłyby wkroczenie wojsk niemieckich.

„Lokal Anzeiger" donosi o rzekomym tajnym układzie między Litwą a Polską, na mocy którego Polska wyrzekła się Kłajpedy na rzecz Litwy wzamian za uznanie przez Litwę przynależności Prus Wschodnich do Polski.

### PROTEST RZĄDU POLSKIEGO.

Warszawa, 12. 1. (PAT.) Rada Ministrów na wczorajszem posiedzeniu przyjęła do wiadomości sprawozdanie p. min. spraw zagr. w sprawie incydentu na terytorjum Kłajpedy, gdzie oddziały litewskie zajęły pograniczne miejscowości. Rząd polski w nocie, w której protestuje przeciw niepojętemu pogwałceniu przez Litwę traktatu wersalskiego, gwarantującego na tym terenie zwierzchnictwo wielkich mocarstw i moc orzeczenia Rady Ambasadorów, która uznała interes Polski w rozstrzygnięciu statutu dla tego terytorjum — wyraził nadzieję, iż wielkie mocarstwa, reprezentowane w Radzie Ambasadorów w najkrótszym czasie przywrócą stan poprzedni i obronią powagę i nienaruszalność traktatu.



# Robota P. P. S. dla Niemiec.

Ostatni numer „Naprzodu", organu urzędowego P. P. S. a w szczególności p. Daszyńskiego, w artykule wstępnym napada w niesłychany sposób na Francję:

W artykule tym, jakgdyby przetłomaczonym z niemieckiego dziennika, czytamy takie rzeczy:

Francja rozpoczęła po zawarciu pokoju wojnę zaborczą przy pomocy odszkodowań, przycisnąwszy Niemcy aż do niemożliwości płacenia, aby powołując się na niepłacenie odszkodowań móc zająć niemieckie prowincje. Marzenia nacjonalistów francuskich zbliżają się do urzeczywistnienia, ale również zbliża się chwila, w której Niemcy podniosą się do odwetu. Anglia im sprzyja. Liczbowo przeważają nad Francją. Siły ich bynajmniej nie są unicestwione. Francją rządzi obecnie skrajny nacjonalizm, zaborczość jej polityki przeciwko Niemcom prze Niemcy do odwetu itd. itd.

### O udział Polski w sankcjach francuskich.

Dziwne informacje otrzymane rzekomo w polskiem Ministerstwie Spraw Zagranicznych, podaje warszawski sprawozdawca „Vossische Ztg." W Ministerstwie oświadczono mu rzekomo, — jak twierdzi kategorycznie — że rząd polski nie ma zamiaru czynnie popierać Francji. Zadaniem Polski w tej chwili jest utrzymanie pokoju na Wschodzie Europy i konsolidacja wewnętrzna. Granice Polski w chwili obecnej odpowiadają jej aspiracjom. Z tego powodu Polska nie ma zamiaru rozszerzać ich przez okupację nowych terenów. Rząd polski pracuje obecnie nad zorganizowaniem nowoprzyłączonych obszarów. Polska nie ma żadnych wrogich zamiarów, a wystąpienie Francji uważa za sprawę wyłącznie niemiecko-francuską. Nawet pogłoski o pośredniem poparcie przez zamknięcie korytarza polskiego Ministerstwo Spraw Zagranicznych dementuje.

Zdaniem sprawozdawcy „Vossische Ztg." również nie można się spodziewać oddzielnej akcji jakichś dyktatorów w rodzaju Korfantego, gdyż partje polityczne są tak zajęte niebezpieczeństwem wewnetrznem, że mają dość roboty, aby wybrnąć z obecnego trudnego położenia.

Informacje te, wymagające zresztą wyjaśnienia ze strony Ministerstwa Spraw Zagranicznych, mają być sprostowaniem doniesień różnych pism niemieckich, m. i. nacjonalitycznego organu berlińskiego „Der Tag", który w artykule pod tytułem „Zagrożenie granic wschodnich" daje wyraz przekonania, że istnieje tajny układ polsko-francuski obowiązujący Polskę w razie akcji francuskiej nad Renem, do wywarcia presji militarnej na wschodzie granice Niemiec.

„Der Tag" sądzi dalej, że istnieje podobny układ francusko-czeski. Z tych fantastycznych twierdzeń wysnuwa „Der Tag" wniosek, że obaj wschodni sąsiedzi Niemiec z chwilą wkroczenia Francuzów do zagłębia Ruhry ujrzą się wobec konieczności wypełnienia swych zobowiązań. „Der Tag" stwierdza wprawdzie, że przygotowań do zbrojnej akcji ze strony polsko-czeskiej nie zauważono, że jednak fakt ten niema znaczenia wobec istotnego rozbrojenia Niemiec, wskutek którego wschodnia ich granica jest zdana na łaskę i niełaskę wrogów.

Przypuszczenia te uzupełnia „Der Tag" stwierdzeniem, że pogwałcenie granicy wschodniej Niemiec, zamknięcie tranzytu przez Polskę lub jakiekolwiek inne nieprzyjaźne zarządzenie, wszystko to byłoby jaskrawem pogwałceniem traktatu wersalskiego, na które Niemcy dałyby odpowiedź przez użycie najdrastyczniejszych środków. Mianowicie zostałyby zerwane rokowania drezdeńskie, które i tak wskutek postawy Polski są znowu w stadjum krytycznem.

„Der Tag" pisze dalej: „W związku z przedwczesnemi doniesieniami o przygotowaniach polskich do złamania pokoju (Friedensbruch) była mowa o możliwości naprężenia rosyjsko-polskiego. W sferach miarodajnych najmniejszych nie posiada się co do tego informacji. Ministerstwo Spraw Zagranicznych kilkakrotnie wskazywało, że nie istnieje ani polityczny ani militaryczny układ niemiecko-rosyjsk. Naturalnie na decyzję Rosji rząd nie może wywierać żadnego wpływu".

Dla uważnego czytelnika tych wywodów przestają istnieć wszelkie wątpliwości co do faktu najściślejszego przymierza niemiecko-rosyjskiego i jego charakteru.

* * *

Agencja Wschodnia podaje następującą depeszę: „Times" donoszą z Kolonji, że akcji francuskiej w zagłębiu Rury przeciwstawiony prawdopodobnie zostanie bierny opór ludności, który jednak naogół będzie zneutralizowany przez solidaryzowanie się z akcją francuską robotników polskich w Westfalii w liczbie 200—300 000. Nadto korespondent „Times" dowiaduje się ze sfer rzekomo polskich, że w razie czynnego oporu ludności niemieckiej, Polska wdroży na G. Śląsku akcję przeciwniemiecką. Prasa niemiecka z trudem wysila się wobec tej informacji na ironję, dodając do niej komentarz.

# Okupacja Zagłębia Ruhry dokonana.

**Essen**, 11. 1. (Pat.) Przekroczenie granicy przez wojska francuskie dokonane zostało dziś rano o godzinie 6-tej w okolicy miejscowści Kettwig.

### Wojsko francuskie przekracza granicę.

**Essen**, 11. 1. (Pat.) Francuska kawalerja i piechota wraz z samochodami przekroczyła dziś z rana, o godzinie 6, granicę obszaru Ruhry i posuwa się dalej.

### W Mühlheimie.

**Essen**, 11. 1. (Pat.) Do Mühlheimu przybył generał francuski wraz ze sztabem.

**Paryż**, 11. 1. (Pat-Havas). Urzędowo komunikują: Oddziały wojsk francuskich wyruszyły dziś rano w kierunku na Essen. O godzinie 15-tej zajmą one w sile dwóch dywizji piechoty i jednej dywizji kawalerji pod dowództwem generała Henrysa, pozostającego pod ogólnem kierownictwem generała de Goutte'a Bruckhausen, Gelsenkirchen, Essen, Herden, Rüttingen. Wojskom francuskim towarzyszy oddział wojsk belgijskich.

### Essen zajęte.

**Londyn**, 11. 1. (Pat-Havas). Wojska francuskie zajęły Essen.

**Berlin**, 11. 1. (Pat.) Główny francuski komenderujący w Essen kazał rozplakatować w mieście rozporządzenie w sprawie ogłoszenia na nowym terenie, który podlega okupacji, stanu oblężenia. Rozporządzenie zaznacza, że prasa nie podlega narazie cenzurze, każde jednak przewinienie wobec armji okupacyjnej będzie surowo karane.

### Odwołanie posłów.

**Gdańsk**, 11. 1. (A. W.) Według wiadomości z Berlina, posła niemieckiego przy rządzie francuskim, dr. Meyera, odwołano telegraficznie ze swego stanowiska. Podobnie odwołano posła niemieckiego przy rządzie belgijskim dr. Landsbergera. Rząd Rzeszy zapowiedział, że najbliższa niedziela będzie dniem żałoby w całem państwie i zamierza urządzić publiczne zgromadzenia możliwie przy współudziale wszystkich partji i całej ludności niemieckiej, aby zaprotestować przeciwko zarządzeniom Francji. Rząd pruski wydał polecenie, aby w sobotę we wszystkich szkołach obchodzono żałobę narodową.

### Odezwa prezydenta Rzeszy.

**Berlin**, 11. 1. (Pat.) Prezydent Rzeszy niemieckiej wystosował do ludności obszaru Rhury następującą odezwę:

„Obywatele! Obca samawola, oparta na przemocy wojskowej, gotuje się do ponownego złamania prawa o samostanowieniu narodu niemieckiego. Znowu ma nastąpić inwazja przeciwników naszych do kraju naszego. Polityka gwałtu, łamiąca od czasu zawarcia pokoju wszystkie układy, depcze prawa ludności, i zagraża istocie gospodarki niemieckiej, głównym źródłem naszej pracy, które są podstawa dla naszego przemysłu i naszych robotników. Wykonanie traktatu pokojowego będzie dla nas absolutną niemożliwością, a jednocześnie warunki życiowe, walczącego już i tak ciężko o swój byt narodu niemieckiego, stają się dziś jeszcze gorsze. Traktat wersalski miał przynieść narodom upragniony pokój. To, co się obecnie dzieje, jest jednak dalszym ciągiem bezprawia i gwałtu nad rozbrojonym i bezbronnym narodem niemieckim Niemcy gotowi są wykonać swoje zobowiązania, o ile tylko siły starczą do tego. Mimo to dokonywa się obecnie napad na nas. Podnośmy przed Europą i przed światem całym skargę z powodu tego nowego aktu gwałtu. Głośno podnośmy nasz głos, wołając, iż obca moc gwałci święte prawa narodu niemieckiego do własnej ziemi, gwałci prawa jego do życia. A wy, obywatele, macie obecnie znosić nowe cierpienia obcego panowania. Wytrwajcie w cierpiącej wierności. Bądźcie silni, bądźcie roztropni. W poczuciu waszego dobrego prawa wyjdźcie naprzeciw obcym potentatom; aż nastanie nowe jutro, które przywróci poszanowanie prawa a wam wolność. My wszyscy ślubujemy wam wierność, i troską naszą będzie, aby nie zaniechać niczego dla skrócenia czasu obcego panowania, aby zmniejszyć waszą nędzę, aby znaleźć drogę do prawdziwego pokoju. Rozbiją się plany obcych potentatów o niemiecką ofiarną miłość ojczyzny. Trzymajcie zawsze wysoko sztandar jedności Niemiec i naszych dobrych praw.

(—) Prezydent Rzeszy niemieckiej **Ebert** i kanclerz Rzeszy **Cuno**".

### Wycofanie wojsk amerykańskich z Nadrenji.

**Paryż**, 11. 1. (Pat-Havas). Havas donosi z Waszyngtonu: Generał Allen, komendant wojsk amerykańskich w Nadrenji otrzymał rozkaz natychmiastowego wycofania wojsk amerykańskich i przywiezienie do Ameryki przez Amsterdam albo Bremę.

**Paryż**, 11. 1. (Pat-Havas). Odtransportowanie wojsk amerykańskich z terenu niemieckiego rozpocznie się w końcu tego tygodnia.

### Zarządzenie niemieckie wobec okupacji.

**Wiedeń**, 11. 1. (Pat.) „Neues Wiener Journal" donosi z Berlina: Rząd Rzeszy odpowiedział na akcję Francji i Belgji narazie w ten sposób, że udzielił ambasadorom w Paryżu i Brukseli urlopów na czas nieograniczony. Nadto oświadczył rząd niemiecki międzykoalicyjnej komisji kontroli, że nie może więcej gwarantować bezpieczeństwa francuskich i belgijskich członków komisji. W odpowiedzi pod adresem rządu francuskiego i belgijskiego oświadczył rząd Rzeszy, że od dzisiaj nie będzie dokonywał żadnych dostaw rzeczowych Niemieccy ambasadorowie u rządów koalicyjnych i w państwach neutralnych złożą protest przeciwko obsadzeniu Essen.

**Berlin**, 11. 1. (Pat.) Na wczorajszem posiedzeniu komisji parlamentarnej dla spraw zagranicznych kancler Rzeszy dr. Cuno zapewnił, że Niemcy uczyniły wszystko zarówno pod względem materjalnym, jak i politycznym, co było w ich mocy. Uczynione przez nas propozycje materjalne — mówił kanclerz — doszły do ostatecznych granic naszej zdolności świadczeń. Uczyniliśmy ostatni krok, jaki tylko niemiecki naród uczynić jest zdolny, a mianowicie zrzekliśmy się zamiaru rewanżu. Tego właśnie chce Francja od nas, o czem świadczą wiadomości o francuskich ruchach wojskowych. Francuskie zarządzenia wojskowe w żadnym nie stoją związku ze sprawą odszkodowań. Pretensje francuskie dotyczą dostaw drzewa, opartych na ostatniej umowie, która nawet w razie uchybienia nie przewiduje sankcji wojskowych. Kanclerz Rzeszy zakończył swoją mowę oświadczeniem, że Belgia i Francia złamały traktat wersalski, przyczem musi t odoprowadzić do konsekwencji w tem poważniejszej, że Francja — mówił kanclerz — zajmuje obecnie te obszary, które w pierwszem rzędzie umożliwiają Niemcom dokonywanie świadczeń. Wreszcie kanclerz Rzeszy zakomunikował, o odwołaniu ambasadorów niemieckich z Paryża i Brukseli oraz o złożeniu protestu przez rząd niemiecki u wszystkich państw przeciwko akcji francuskiej.

### Kroki Włoch w sprawie odszkodowań.

**Rzym**, 11. 1. (Pat-Havas.) „Corierre d'Italia" podaje wiadomość, iż rząd włoski przesłał do Paryża w drodze telegraficznej propozycię, zalecająca wobec dobrowolnego odosobnienia Anglii, porozumienie sie Francii, Włoch i Belgji co do zawezwania Niemiec do współdziałania z temi państwamie w celu bezpośredniego rozwiązania sprawy odszkodowań.

### Walka z drożyzną.

**Warszawa**, 11. 1. (Pat.) Posiedzenie komisji sejmowej do walki z drożyzną wyznaczono na dzień 18 bm.

**Waszawa**, 11. 1. (Pat.) Rada Ministrów na posiedzeniu 11 stycznia 1923 roku obradowała nad środkami, zapobiegającemi wzrostowi drożyzny, uchwaliła wniesione w tym celu przez p. ministra spraw wewnętrznych rozporządzenie o tępieniu nadużyć w handlu przedmiotami powszechnego użytku, poleciła Komitetowi ekonomicznemu Rady Ministrów, aby kwestję zwalczania drożyzny poddał gruntownym obradom i przedłożył Radzie Ministrów konkretne wnioski, któreby ujmowały sprawy zasadnicze, umożliwiające rządowi skuteczną walkę z paskarstwem; dalej zaleciła Komitetowi ekonomicznemu Rady Ministrów, aby opracował i przedłożył Radzie Ministrów całkowity program polityki wywozowej i ochrony granic Państwa.

### Wnioski do Sejmu.

**Warszawa**, 11. 1. (Pat.) Na ręce p. marszałka Sejmu wpłynęły w dalszym ciągu protesty przeciwko wyborom do Sejmu, a mianowicie z okręgu 48 Przemyśl 1 potest, z okręgu 49 Tczew 1 protest. Do laski marszałkowskiej Ministerstwo Skarbu nadesłało projekt ustawy w przedmiocie udzielenia ministrowi skarbu upoważnienia do uregulowania w drodze rozporządzenia obrotów pieniężnych z krajami zagranicznemi, oraz obrotów obcemi walutami. Do laski marszałkowskiej Ministestwo Skarbu nadesłało rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 30 października 1922 roku w sprawie ujednostainienia opodatkowania węgla na obszarze Rzeczypospolitej. Do laski marszałkowskiej Ministerstwo Kolei nadesłało projekt ustawy w sprawie ustąpienia magistratowi miasta Tczewa w drodze sprzedaży gruntu kolejowego na terytorjum stacji miejskiej.

### Śmierć ex-króla Konstantyna.

**Palermo**, 11. 1. (Pat-Havas). Zmarł tu były król grecki Konstantyn.

### Groźby sowjeckie.

**Ryga**, 11. 1. (Pat.) W tych dniach na konferencji delegatów wojskowych w Moskwie Trocki wygłosił wielką mowę, w której zapowiedział, że na wiosnę Rosja znaidzie się wobec trudnych zadań. Rosja — mówił Trocki — pragnie pokoju, lecz nie będzie ona prowadziła polityki oportunistycznej. Na poparcie Rosji liczyć mogą zawsze narody, którym zagraża obecny imperjalizm. Pomimo redukcji armji związek republik sowjeckich w razie potrzeby wystawić może do 8 miljonów żołnierzy.

### Rokowania polsko-niemieckie.

**Berlin**, 11. 1. (Pat.) Sekretarjat do rokowań polsko-niemieckich w Dreźnie komunikuje: Minister Olszewski przybył wczoraj o godzinie 10-tej rano do Drezna. Dziś miała miejsce pierwsza konferencja z pełnomocnikiem von Stockhamerem. Rozpoczęła się dyskusja nad sprawą opodatkowania w związku z opcją oraz nad sprawą podwójnego opodatkowania.

### Memorandum dla Turcji.

**Leafield**. (Pat-P. R.) Lozański korespondent „Daily News" donosi, że najpóźniej z początkiem przyszłego tygodnia sojusznicy przedłożą delegacji tureck. memorandum, przedstawiające w ostatecznej formie propozycje sojuszn. Propozycje te będą miały być przez delegację turecką bądź przyjęte, bądź odrzucone w przeciągu wyznaczonego czasu. Memorjał ten nie będzie miał jednak charakteru ultymatywnego. Korespondent dziennika uważa, że przedłożenie wspomnianego memorandum jest wielce wskazane ze względu na przdłużające się pertraktacje.

### O międzynarodową konferencje gospodarczą.

**Berlin**. (Pat.) Odbyła sie tu konferencja miarodajnych osób ze świata finansowo-gospodarczego, zmierzająca do urządzenia w Berlinie międzynarodowej konferencji gospodarczej. Inicjatywa wyszła od Rosji. W naradach brali udział także Amerykanie i Anglicy celem obrad było porozumienie w sprawie wymiany towarów.

### Olbrzymia liczba bezrobotnych w Anglji.

**Leafield**. (Pat-P. R.) Według danych urzędowych, w pierwszych dniach stycznia bezrobotnych było w Anglji ogółem 1 485 800 czyli o 127 000 więcej, aniżeli w połowie grudnia r. ub., natomiast o 338 000 mniej niż w styczniu r. ub.

***Gdańsk, 12. 1.*** (Tel wł.) ***Mrk. pol. 49—49½, dolary St.Zj 10300—10600.***

# Dziś cena pożyczki złotej 33 000.

# Giełdy.

**Poznań**, 11. 1. (Tel. wł. **Waluty i dewizy**: Dolary Stanów Zjednoczonych 21 300—21 250, funty szterlingów 100 000—101 500, marki niemieckie 2,12½— 2,09, **Akcje bankowe**: Bank Centralny I—III em. ex. p. d. 700, Bank Dysontowy Bydgoszcz—Gdańsk I—V em. 450, Bank Kwilecki Potocki i Ska. 1 250—1 350, Bank Poznański 450, Bank Przemysłowców 550—625, Bank Zjednoczenia 700, Bank Związku Spółek Zarobkowych I—X em. 1 025—1 050, Bank Polski Handlowy, Poznań 1 200—1 350, Poznański Bank Ziemian I—IV em. 500—490, Wielkopolski Bank Rolniczy 600, Bank Młynarzy390. Bank M. Stadthagen Bydgoszcz I—IV em. 1 300. **Akcje przemysłowe**: Arkona ex. prawa dokupu 2 400, Bydgoska Fabryka Mydeł 850—875, Barcikowski R. 1 500—1 550, Browar Krotoszyński 15 000, Brzeski Auto I em. ex. kup. 700, Brzeski Auto II em. ex. kup. 700, Cegielski H. I—VIII 6 100—6 400, Centrala Rolników I—V em. 475—450, Centrala Skór 2 850—2 700, Hartwig C. I—V em. ex. kup. 1 200—1 400, Hartwig Kantorowicz 4 300—4 500, Hurtownia Drogeryjna 415—25, Hurtownia Związkowa 525—475, Hurtowia Skór I i II em. 1 150—1 125, Hurtowia Skór III em. 1 100, Herzfeld Viktorius 3 400—3 550, Juno 1 300, Lakoma 1 250, Lubań, Fabryka przetw. ziemn. 33 000—35 000, Dr. Roman May 10 000—11 000—10 500, Młyny i Tartaki Wągrówieckie I—II em. 2 700—2 800, Młyn Ziemiański 1 850—1 825, Orient 625—600. Płótno 1 100, Papiernia Bydgoszcz 2 800, Patria 1 800—1 700, Poznańska Spółka Drzewna I—VI em. 2 850—2 800, Bracia Stabrowscy, Zapałki 1 700, Spółka Stolarska ex. prawa dokup. 3 000—2 900, Sarmatia I i II em. 2 900, Słoma ex. prawa dok. 1 000, „Tri" 9 000—8 500, Unja (dawn. Ventzki) I—II em. 4 200—4 350, Wagon, Ostrów, 2 250—2 300, Wytwornia Chemiczna I—III em. 925, Zjednoczone Browary Grodziskie 4 900—5 000.

**Warszawa**, 11. 1. (Tel. wł.) **Giełda zbożowa**: (Za 100 kg. franco stacja załadowawania). Żyto małopolskie 54 000, jęczmień kongresowy 52 000, owies małopolski 53 500, otręby żytnie, franco skład sprzedającego 32 000, owies poznański jednolity 57 500, mąka pszenna 65 proc. franco skład kupującego 145 000, kuchy lniane 49 000, jęczmień browarny poznański 52 500—54 500—54 00, jęczmień poznański na kaszę 50 000, kuchy lniane franco Warszawa 50 000, otręby żytnie 33 000, jęczmień poznański podług próby 53 000, mąka pszenna 40 proc. franco skład sprzedającego 140 000, kasza gryczana 95 500, owies kongresowy 54 500, mąka żytnia 70 proc. 87 000—87 500, żyto kongresowe 118 funtów wagi holenderskiej — 62 000, mąka żytnia razowa, franco skład sprzedającego 65 000 marek.

**Warszawa**, 11. 1. (Tel. wł.) Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa płaciła dziś za rubla złotego 9 960 marek, za markę złotą 4 612 marek, za austrjacka koronę złotą 3 922 marek, za złotą jednostkę monetarną Unji łacińskiej (frank złoty) 3 735 marek, za gram czystego kruszcu 12 869 marek polskich.

**Warszawa**, 11. 1. (Tel. wł.) **Waluty i wpłaty**: Dolary Stanów Zjednoczonych 20 900—20 700, marki niemieckie 2,12—2,07, Belgja 1 336½—1 323½, Londyn 99 250—98 250, Paryż 1 470—1 455, Praga 587½— 584, Szwajcarja 4 010—3 970, Wiedeń 31,25—30,25, Włochy 1 045—1 025. **Akcje**: Bank Dyskontowy Warszawa I—VI em. 33 000—31 000, Bank Handlowy w Warszawie 39 000—37 000, Bank Kredytowy w Warszawie I—VI em. 9 200—9 500, Bank Przemysłowy Warszawa 4 000, Bank Polsko-Przemysłowy we Lwowie 2 700—2 900, Bank Zachodni 44 000, Bank Zjednoczonych Ziem Polsk. 11 500—11 750, Bank Związku Spółek Zarobkowych w Poznaniu 10 500—11 400.

Nie żałuj pieniędzy,
Jeśli Polska w biedzie,
niechaj nie zna nędzy,
nie żałuj pieniędzy.
Pośpieszaj czemprędzej,
abyś był na przedzie,
nie żałuj pieniędzy,
jeśli Polska w biedzie.

*

— **DROŻYZNA** — wołasz, a nie pomyślisz, jak jej zaradzić. Rada jest tylko jedna — nabyć **ZŁOTĄ POŻYCZKĘ**. Przez to wzmocnisz skarb państwa i zapobiegniesz dalszemu spadkowi marki, a i sam zrobisz doskonały interes.

# W obronie polskości przemysłu.

IV.

**Skutki spadku marki polskiej.**

Tak jak głód złym jest doradcą człowieka wygłodzonego, tak samo brak kredytu- głód pieniędzy czyli krwi obiegowej w przemyśle i handlu staje się zachętą do kroków, którychby się nie czyniło, gdyby kredytu było pod dostatkiem. W przedwojennej dobie kupiec i przemysłowiec mógł podwyższyć swój kapitał obrotowy, zaciągając pożyczki hipoteczne na swój dom i swoją fabrykę, otrzymywał bez trudu kredyt wekslowy i towarowy z banków i fabryk.

Dziś kredytu hipotecznego niema.

Nikt się nie zdobędzie na to, ażeby wypożyczyć pewną sumę pieniędzy na długi przeciąg czasu, gdyż każdy obawia się, że w tym czasie pieniądz tak straci na wartości, że nawet wysoki procent nie wyrówna mu straty. Tak stało się u wszystkich, co dawnej na hipoteki dali marki złote, a odbierają dziś ani nie setną część wartości w markach papierowych. Wobec tego przemysłowiec, chociażby posiadał nieobdłużoną fabrykę i maszyny w wartości miljardów marek, spokojnego hipotecznego kredytu uzyskać nie zdoła.

Jeżel zatem, chcąc podtrzymać fabrykę, pragnie pozyskać pieniądze nowe, jakie poczyni starania? — Albo będzie się starał o podwyższenie kapitału akcyjnego; a tu natrafi na trudności, ponieważ banki, które muszą akcje przejąć, zanim je rozsprzedadzą publiczności, nie mają dość gotówki, albo też fabrykant zmniejsza fabrykację i wydala robotników albo sprzeda część swoich maszyn, ażeby uzyskać gotówki i oczywiście przez to niszczy fabrykę. Najczęściej zaś stara się łatać tak długo, jak tylko umie rozmaitemi pożyczkami i sposobami, aż nareszcie przyjdzie chwila, w której wszystkie sposoby zawiodą i fabryka stanie przed przepaścią.

**Jeżeli w takiej chwili kapitał obcy zaofiaruje mu pomoc czyli sprzedanie się, pokusa taka aż nazbyt jest silna.**

Pół biedy, jeżeli mimo to większa część kapitału akcyjnego pozostała w ręku banków albo innych bogatych Polaków, którzy tym sposobem zatrzymują przewagę w towarzystwie akcyjnem i zapewniają charakter polski przedsiębiorstwa. W miarę jednak, jak i w bankach zabraknie pieniędzy, gdyż banki chcąc dopomóc wszystkim i ratować tych, co do nich z błagalną zwracają się prośbą o pomoc kredytową, sprzedają powoli akcje przedsiębiorstw swoich. Zdarza się, że i banki dla braku pieniędzy w tak trudnem znajdą się położeniu, że dla uratowania siebie a niekiedy niestety dla osiągnięcia zysku nie dbają już o to, kto kupi i ile, byle akcje sprzedać i potrzebną uzyskać gotówkę. Tym sposobem przedsiębiorstwo polskie łatwo przejść może w obce, nieznane ręce.

Nadmienić zresztą muszę, że kontrola kupujących akcje jest niemożliwa, jeśli się akcje sprzedaje przez bank albo na giełdzie. Któż zdoła mnie zapewnić, że kupujący akcje p. N. N., posiadający najpiękniejsze polskie nazwisko, nie jest agentem jakiegoś żyda, który pragnie zawładnąć fabryką, zwłaszcza, że jak u nas, akcje kupuje się na giełdzie dotąd za bardzo niską cenę.

Wobec tego niebezpieczeństwa wykupu akcyj naszych przedsiębiorstw przez niepolaków w obecnej chwili groźniejszem jest, aniżeli kiedykolwiek. W stosunku do swojej wartości akcje polskich towarzystw akcyjnych w rzeczywistości niezmiernie są tanie. Jeżeli w ostatnim czasie cena akcyj poszła znacznie w górę, przyczyną było nietylko dążenie prywatnych ludzi do korzystnego umieszczenia kapitału, nietylko fakt, że nowy Minister Skarbu większą ilość pieniędzy puścił w obieg, ale też już widać usiłowania zagranicy, by tanim sposobem dostać w swoje posiadanie wartościowe przedsiębiorstwa w Polsce.

Jeżeli się pomyśli, że większa część akcyj polskich można nabyć za kilka franków, za 1/4 i 1/5 dolara, to zrozumieć łatwo, że kapitalista zagraniczny zrobi interes świetny, kupując za swe dolary lub franki akcje przedsiębiorstw polskich.

Dotąd jeszcze zagranica nie miała zaufania do nas i dlatego niechętnie wchodziła na przemysłowy teren polski. Z chwilą jednak, w której stosunki w Polsce się poprawią, rzuci się na Polskę za pośrednictwem żydów polskich cała horda kapitalistów najgorszego gatunku, co przyjdą do Polski **jedynie po to, ażeby na niej zarobić.** Jeżeli się uda tym ludziom opanować przemysł polski, wtedy robotnik i pracownik polski w własnym kraju dla obcego pracować będzie pana i kapitału.

Niebezpieczeństwo zwiększa się jeszcze właśnie przez wyżej opisane zubożenie naszego kraju. Kraj nasz musi szukać pomocy kapitału zagranicznego. **Pomoc ta będzie nam pożądaną i nieszkodliwą, jeżeli przyjdzie do kraju za pośrednictwem rządu i wielkich naszych banków, jeśli zatem będzie kontrolowana.** Stać się może ona jednakowoż bardzo szkodliwą, jeżeli kapitał zagraniczny pocichu i bez kontroli wchłonie przeważną część kapitału akcyjnego naszych przedsiębiorstw przemysłowych i będzie mógł w nich rządzić, tak jak mu się będzie podobało.

Nieszczęśliwa polityka naszej lewicy doprowadziła kraj do takiego stanu, że dziś niemal bezbronnie patrzeć musimy na to, że po zmarnowaniu własnego majątku, po zubożeniu całego społeczeństwa, zacząć będziemy musieli od początku, jak żebracy, zdani na łaskę obcych — my, cośmy byli mogli przy rozumnej gospodarce i zdrowej polityce stanąć na własnych nogach bez obcej pomocy.

V.

**Sposoby uzdrowienia.**

Sprawa posiadania przemysłu polskiego dla nas Polaków i społeczeństwa polskiego jest tak ważną, że mamy prawo żądanie od wszystkich, co w tej sprawie mają coś do powiedzenia lub uczynienia, ażeby wszelkich dołożono wysiłków, by ratować i zapewnić dla Polski to, co posiadamy.

A więc mamy prawo żądania zarówno od kierownictwa towarzystw akcyjnych jak i od banków naszych ażeby wszystko uczyniły co mogą, by uchronić nasz przemysł przed przejściem w obce ręce. Chęć wielkiego zysku, pragnienie rozszerzenia fabryki i powiększenia jej działalności, żadną miarą nie jest dostateczną przyczyną, by wyzbywać się przewagi polskiej.

Nie odmawiamy bynajmniej fabrykom prawa sprowadzenia sobie pomocy obcej także we formie kapitału akcyjnego, jednakowoż żądać musimy w interesie polskości i polskiego pracownika przemysłowego, aby przewaga polska została zapewniona bądź to przez zachowanie w posiadaniu polskim pewnej dostatecznej ilości akcyj bądź też w inny sposób.

Czy są sposoby zapewnienia sobie prawa i przewagi w towarzystwie akcyjnym wobec wielkiej ilości akcyj w ręku obcem? — Owszem są. W całym szeregu polskich towarzystw akcyjnych już zastosowano t. z. **akcje uprzywilejowane**, które mimo mniejszej swojej liczby dają jednakowoż taki wpływ na wybory, zwłaszcza do Rady Nadzorczej i zmianę statutu, że rozsprzedaż akcyj zwykłych w ręce niepewne staje się mniej groźną.

Uprzywilejowane akcje to niemal jedyny sposób zapewnienia wpływu mniejszości akcjonarjuszów, a mianowicie założycieli na bieg i rozwój towarzystwa. Z chwilą, gdy akcje zwykłe znajdą się giełdzie gdzie każdy je kupić może w dowolnej ilości, uprzywilejowane akcje istotnie jedyną są drogą wyjścia, jedynem zapewnieniem i ochroną polskiego przemysłu przed przejściem w ręce niepożądane. Wobec tego uważamy za swój obowiązek zwrócić się zarówno do banków jak i do towarzystw akcyjnych polskich z żądaniem, by pilnowały sprawy. **Opinja publiczna polska powinna i będzie piętnowała jako zdradę sprawy polskiej każdy wypadek, w którym przedsiębiorstwo polskie przez zaniedbanie banków i zarządów towarzystw dostanie się w ręce obce.**

**Jeszcze słówko do społeczeństwa samego. Jeżeli społeczeństwo ma prawo żądania od organizacji bankowych i przemysłowych pilnowania sprawy, to społeczeństwo samo powinno także uczynić co w jego jest mocy, by przemysł polski zapewniło dla Polski. Tego społeczeństwo polskie dotąd nie czyni. Gdyby wszyscy ci, co posiadają jakiekolwiek zasoby gotówkowe, zrozumieli, że kupując akcje przedsiębiorstw polskich,** w doskonały sposób swoje oszczędności zapewniają a zarazem służą sprawie unarodowienia przemysłu polskiego, gdyby tym sposobem wielka część akcyj pozostała na stałe w ręku polskiem, niebezpieczeństwo wynarodowienia przemysłu zmniejszyłoby się znacznie, a banki, wiedząc, że akcje kupuje Polak, mogłyby spokojnie i bez obawy akcje sprzedawać.

Jeżeli większość akcyj towarzystw akcyjnych przejdzie w ręce akcjonarjuszy polskich, charakter narodowy przedsiębiorstwa równie dobrze będzie zapewniony, jak wówczas, gdy większość akcyj posiada bank lub kapitalista polski. Oczywista rzecz, że akcjonarjusz nie powinien tych akcyj sprzedawać dla kilku marek zysku na kursie giełdowym.

**Otwierają się zarazem dziś nowe widoki dla polskich warstw pracujących.** Robotnik polski w dawniejszych latach nie mógł marzyć o nabyciu akcyj. Tysiąc marek, a tyle najmniej wynosiła cena akcji jednej, — to był całoroczny dochód robotnika. Dzisiaj sprawa wygląda inaczej. Akcje bardzo poważnych przedsiębiorstw kosztują zaledwie kilka tysięcy marek, t. zn. tyle, ile setka papierosów albo kilka szklanek piwa. **Robotnik polski w obecnej dobie bez wielkiego trudu stać się może współwłaścicielem przedsiębiorstw polskich, przez nabycie akcyj.** A jeżeli tym sposobem większa część akcyj przejdzie w ręce warstw pracujących, wtedy będą robotnicy mieli jako **współwłaściciele** prawo do reprezentacji swej w Radzie Nadzorczej, będą mieli możność poznania i zrozumienia warunków, w których przemysł pracuje i oddziałania na niego.

Tę jedyną dobrą stronę ma obecna zniżka waluty, że małemu człowiekowi ułatwia stanie się współwłaścicielem największych przedsiebiorstw. A jeżeli się pomyśli, ile to pieniędzy marnuje się nawet w stanie robotniczym, zwłaszcza u młodzieży bez rodzin na papierosy, wódkę i inne niepotrzebne rzeczy, jeśli się uprzytomni, że wszystkie lokale obecnie są przepełnione i że w nich dziennie wydaje się w jednem mieście miljony marek, to zaiste każdy zrozumie, że gdyby te pieniądze, niepotrzebnie wydane, poczęło oszczędzać i zamieniać na akcje przedsiębiorstw polskich, niebezpieczeństwo wykupu ich przez obcych byłoby zmniejszone, a przemysł polski znalazłby zdrowy fundament wśród ludu pracy.

Ks. St. Adamski.

# Wybory na wsi.

Liczne, powtarzające się po dziś dzień skargi na urzędowanie dotąd jeszcze w niektórych gminach sołtysów i ławników Niemców, ustaną w czasie niezadługim, o ile mieszkańcy naszych powiatów dopilnują swego obowiązku w wyborach Rad Gminnych, sołtysów i ławników, obecnie rozpisanych. Wzywamy Szan. Czytelników naszych po wsiach, ażeby natychmiast zabrali się do dzieła i przygotowali wszystko należycie, by urządzić wybór Rad Gminnych, sołtysów i ławników polskich, odpowiadających polskiemu charakterowi dzielnicy naszej.

Ku informacji podajemy poniżej wyciąg z „Orędownika Urzędowego" powiatu grudziądzkiego, który wobec tego, że przepisy w nim zawarte są te same we wszystkich powiatach, prosimy przeczytać wszędzie, nietylko w powiecie grudziądzkim, wiejskim z uwagą i do nich się zastosować.

*

Zgodnie z rozporządzeniem Ministerstwa b. dz. pr. z dnia 25. III. 20 przeprowadzi się w czasie przewidzianym par. 56 zmienionej przez wyżej oznaczone rozporządzenie ordynacji wiejskiej wybory Rad Gminnych, sołtysów i ławników.

Wybory do Rad gminnych odbędą się dnia 4 marca br. Wybory sołtysów i ławników w gminach zgromadzeniem gminnem również dnia 4 marca br. Wybór sołtysów iławników w gminach z Radą Gminną dnia 3 kwietnia br. Wybory tak radnych jak i sołtysów i ławników stają się prawomocne w 14 dni po wyb. o ile nie zostaną wtym czasie wniesione sprzeciwy. Według artykułu 3 przepisów wykonawczych wybory trwać muszą nie mniej niż 2 godziny i nie więcej niż 10 godzin. Wybrani, sołtysi i ławnicy potrzebują zatwierdzenia pana Starosty. Dotychczasowi sołtysi i ławnicy pełnią swój urząd aż do zatwierdzenia nowych.

Dla lepszej orjentacji podajemy także kalendarz wyborczy i to osobno dla gmin, w których będą wybierane Rady Gminne (101 wyborców i więcej i dla gmin z Zgromadzeniem Gminnem (do 100 wyborców).

*

**Kalendarz wyborczy dla gmin z Radą Gminną.** 15. I. 23. **Sołtys wykłada listę wyborców do publicznego przeglądu ogłasza gdzie i kiedy wolno wyborcom sprawdzać listę. Ogłasza również termin wyborów, miejsce i czas trwania głosowania, powołuje z grona wyborców 2 mężów zaufania, z którymi razem tworzy Komisię** Wyborcza i której jest przewodniczącem. — 25. I. 23. **Termin wyłożenia listy upływa.** — 15. I.—29. I. 23. Sołtys przyjmuje sprzeciwy przeciwko usterkom listy wyborczej. — 29. I.—4. II. 23. Sołtys zwołuje Komisię Wyborcza i przedkłada jej wniesione sprzeciwy do rozstrzygnięcia. Komisja rozstrzyga o sprzeciwach i przeprowadza uzupełnenia oraz sprostowania listy. Przewodniczący uwiadamia strony o decyzji Komisji (art. 5 przep. wyk.) — 5. II. 23. Komisja Wyborcza zamyka listę wyborców. Przewodniczący Kom. Wyb. oblicza na podstawie tejże listy ilu ma się wybrać radnych, ogłasza liczbę te i wzywa do wręczenia mu list propozycyjnych. 5. II.—11. II. 23. Przewodniczący przyjmuje listy propozycyjne. — 5. II.—14. II. 23. Komisja Wyborcza bada listy propozycyjne, zarządza w razie potrzeby poprawki list w porozumieniu z osobami zaufania podanemi w listach, zaopatruje listy propozycyjne w numery bieżące i rozstrzyga, które listy są ważne (par. 56.) — 15. II. 23. Komisja Wyborcza ogłasza listy uznane przez nią za ważne. Jeżeli wpłynęła tylko 1 lista, należy zastosować przepisy art. 11 przep. wykonawczych. — 4. III. 23 Dzień wyborów. Komisja Wyborcza stwierdza wynik i postępuje w myśl art. 19 przep. wyk. — 5. III. 23. Przewodniczący K. W. ogłasza wynik wyborów zwykłym sposobem. — 5. III.—18. III. 23. Przewodniczący K. W. przyjmuje sprzeciwy. — 19. III. 23. Jeżeli sprzeciwy nie wpłynęły, nadsyła Sołtys do Wydz. Powiatowego dokładny spis nowoobranych radnych, zawierający imię, nazwisko, wiek, zawód, religja i narodowość radnych. Materjał wyborczy przechowuje sołtys, nie należy go zatem przesyłać Wydziałowi Pow. — 3. IV. 23. Pierwsze posiedzenie Rady Gminnej i wybór sołtysa i ławników. — 18. IV. 23. Sołtys (dotychczasowy) przesyła materjał wyborczy z wyboru sołtysa i ławników właściwemu wójtowi który po dołączeniu swej opinii prześle takowy niezwłocznie panu Staroście.

*

**Kalendarz wyborczy dla gmin z zgromadzeniem gminnem.** Na dzień 15. I. 23 zwołuje sołtys zgromadzenie gminne celem wyboru 2 mężów zaufania z którymi tworzy wyborczą komisję jako jej przewodniczący. — 15. I. 23. Sołtys wykłada liste wyborców do publicznego **przeglądu, ogłasza gdzie i kiedy wolno wyborcom sprawdzać listę** ogłasza również termin wyborów, miejsce i **czas. — 23. 1. 23. Termin wyłożenia listy wyborczej upływa.** — 15. I.—28. I. 23. Sołtys przyjmuje sprzeciwy. 29. I.—4. II. 23. Komisja bada wniesione sprzeciwy (art. 30). — **4. II. 23. Zamknięcie listy wyborców. — 4. III. 23.** Wybór sołtysa i ławników i ogłoszenie **wyniku.** — 19. III. 23. **Odesłanie materjału wyborczego do właściwego pana wójta.**

# Nauka, literatura i sztuka.

### ARTYŚCI MALARZE w GRUDZIĄDZU.

W uzupełnieniu szkiców biograficznych artystów malarzy, przebywających stale w Grudziądzu, które umieściliśmy w numerze noworocznym „Głosu" podajemy takiż art. mal. prof. Konitzera.

**Fr. Konitzer** (ur. w Czersku na Pomorzu 1882 r.) Ukończywszy początkowe szkoły w swem rodzinnem mieście i gimnazjum w Chojnicach, studjuje artysta sztuki plastyczne w akademjach w Antwerpji (prof. Opsomer i Van der Veken), Monachjum i Krakowie. Prace swoje wystawia kilkakrotnie na wystawach w Monachjum, Berlinie, Rudolfstadzie, w Turyngji a ostatnio w Grudziądzu i Warszawie. Przeważna ilość prac artysty znajduje się u osób prywatnych w Niemczech, szczególnie w Berlinie.

Co do obecnego kierunku malarskiego, wykształcił się on na szkole flamandzkiej, przeszedł impresjonizm i dzisiaj tkwi w naturaliźmie. Artysta głównie zajmuje się krajobrazem. Poza malarstwem olejnem wykonuje p. Konitzer akwaforty, rysunek kreskowy piórkiem i miedzioryty. (Obecnie artysta jest profesorem rysunków w gimnazjum matematyczno-przyrodniczem w Grudziądzu.)

### KONKURS INSTYTUTU SOCJOLOGICZNEGO.

Instytut socjologiczny w Poznaniu ogłasza konkurs na najlepszy życiorys człowieka, pracującego na roli, napisany przez niego samego. W konkursie wziąć mogą udział również żony pracowników rolnych. Pierwsza nagroda 60 000 mkp., druga 30 000 mkp., trzecia 10 000 mkp. Rękopisy polecone nadesłać trzeba przed 1 czerwca br. pod adresem: prof. Florjan Znaniecki — Poznań, Uniwersytet. Konkurs zostanie rozstrzygnięty przed 1 września rb.

### KURS REŻYSERSKI.

Pragnąc wzrastające w całej Polsce zanteresowanie teatrem ludowym oraz podejmowane już celowe i systematyczne wysiłki nad podźwignięciem teatru ludowego do roli poważnego czynnika kulturalnego i oświatowego przeszczepić na teren ziem zachodnich urządza Dyrekcja Związku Obrony Kresów Zachodnich w Poznaniu w końcu stycznia kurs reżyserski, którego zadaniem jest pouczenie uczestników o metodach i technice przedstawień amatorskich oraz wyszkolenie pracowników, pragnących wysiłki swe poświęcić tej tak ważnej dziedzinie pracy kulturalnej. Program kursu jest następujący:

1) Idea i znaczenie teatru amatorskiego 1 godz.; 2) Organizacja teatru amatorskiego 1 godz.; 3) Nauka wymowy, połączona z ćwiczeniami praktycznemi 6 godzin; 4) Repertuar: jak i co wybierać do gry i deklamacji (na tle poglądu na literaturę dramatyczną polską) 4 godz.; 5) Organizacja obchodów i zabaw widowiskowych 1 godz.; 6) Prowadzenie prób z ćwiczeniami praktycznemi wymowy i gry scenicznej 14 godz.; 7) Technika sceny, dekoracje, światło, charakteryzacja, rekwizyty z ćwiczeniami praktycznemi; 8) Teatr dziecięco szkolny 2 godz. Razem 35 godzin.

Kurs rozpocznie się w poniedziałek, dn. 22 stycznia br. i potrwa 6 dni do 27 stycznia. Dodatkowe zgłoszenia kandydatów pragnących wziąć udział w kursie przyjmuje Wydział Kulturalno-Oświatowy Zw. O. K. Z., Poznań (św. Marcin 40, I. pok. 16). Uczestnikom pozamiejscowym, reprezentującym organizacje oświatowe i kółka teatralne, zwraca Dyrekcja koszta podróży oraz utrzymanie w wysokości 5 000 mk. dziennie.

# Wiadomości bieżące.

**Kalendarz:** Sobota: Weroniki. Wschód słońca 8.09, zachód 4.9. Wschód księżyca 4.8, zachód 1.22.

—** **„RATUJCIE DZIECI". POD TYM HASŁEM ODBĘDZIE SIĘ W PRZYSZŁĄ NIEDZIELĘ, DNIA 14-GO BM. KWESTA ULICZNA.**

Któż chciałb yusunąć się wobec tego obowiązku chwili? Któż nie chciałby dorzucić grosza na potrzeby najbardziej potrzebujących, bo dzieci?

**BACZNOŚĆ! PANIE I PANOWIE, którzy ofiarowali swą pomoc w kweście ulicznej na akcję „Ratujcie dzieci" raczą w sobotę o godzinie 7-mej wieczorem zgłosić się do przewodniczącej komitetu: H. Kunertowa, ul. Lipowa nr. 1, IIpiętro po puszki i legitymacje.**

—** **„RATUJCIE DZIECI".** Nie zapominajcie o biednych dziatkach. Niech w każdej miejscowości utworzy się Komitet dla zebrania ofiar na listy kwestarskie rozesłane na całe Pomorze. Dziękczynna modlitwa sierót uprosi błogosławieństwo dobroczyńcom.

—** **DZIŚ WIECZOREM WYSTĘP DZIECI ZE SZKÓŁ POWSZECHNYCH I SZKOŁY WYDZIAŁOWEJ!** W ostatniej chwili przypominamy wieczorek dzieci szkolnych, który odbędzie się dzisiaj (w piątek) o godzinie 7-mej wieczorem w Teatrze Miejskim. Wieczór ten zapowiada się bardzo interesująco. Jeszcze nie wszystkie bilety są wyprzedane, więc można jeszcze wieczorem przy kasie uzyskać.

—** **REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO. Dziś w piątek** 12 stycznia przedstawienia niema.

**Jutro w sobotę** 13 stycznia **„Sublokatorka"**.
**W niedzielę** 14 stycznia **„Spirytyści"**.

—** **JASEŁKA STOW. POL. MŁODZIEŻY KATOLICKIEJ** odbędą się w niedzielę 14 bm. o godzinie 7-mej wieczorem na sali Bazaru. Sprzedaż biletów przy kasie w dzień przedstawienia od godziny 2—6 po południu.

—** **CIEKAWA STATYSTYKA.** Według informacji „Expresu" w roku 1922 wyemigrowało z Polski 22 580 Polaków i 86 421 żydów, co stanowi 21 procent wzgl. 79 procent. Ruch emigracyjny przeważnie odbywał się do Stanów Zjednoczonych. Co się tyczy reemigracji, to w stosunku do żydów zupełnie jej niema, zaś reemigracja Polaków kieruje się głównie na rolę, a w nielicznych tylko wypadkach do przemysłu i handlu.

Szkoda, że statystyka powyższa nie mówi o tem, ilu żydów przybywa codziennie do Polski z Rosji. Wiemy, że liczba ich przewyższa znacznie liczbę emigrujących do Ameryki. Stąd wynika, że chcąc istotnie zmniejszyć liczbę żydów w Polsce, należałoby dla nich zamknąć granicę Wschodnią, a otworzyt jaknajszerzej port gdański. Czy stamtąd ruszą do Ameryki, czy też do Palestyny, jest nam to zupełnie obojętne.

—** **SKUTKI BAWIENIA SIE Z NABOJAMI.** Onegdaj zdarzył się przed fabryką Herzfeld Viktorius nieszczęśliwy wypadek. Pewnemu chłopcu, który znalazłszy nabój wojskowy, bawił się nim na ulicy, urwał tenże eksplodując, prawie całą rękę, czyniąc z chłopca dożywotniego kalekę. Przechodząca publiczność odstawiła nieszczęśliwego do szpitala.

Niechaj ten wypadek będzie zarówno dla rodziców jak i dla dzieci przestrogą, dla jednych, żeby zważali więcej na swe dzieci, dla drugich, by tego rodzaju zabawek nie ruszały.

—** **SKOK ZŁODZIEJA Z POCIĄGU.** Wczorajszej nocy jadąc pociągiem z Poznania do Grudziądza, został p. L. Lipecki z Gołębiewa w pow. grudziądzkim napadnięty we śnie przez złodzieja, który mu podczas snu wyciągnął z kieszeni 120 000 marek. Zbudziwszy jednak poszkodowanego przy szukaniu za dalszą zdobyczą zaczął uciekać korytarzem aż do ostatniego przedziału, skąd nie widząc innego wyjścia, wyskoczył z pociągu, który był w pełnym biegu. Natychmiast zatrzymany pociąg stanął jednak dopiero kilkaset metrów od wypadku. By nie zatrzymywać ruchu pociągów ruszył pociąg naprzód. Na sąsiednim torze przejechał w tej chwili pociąg pospieszny, który prawdopodobnie dokonał strasznego sądu, gdyż przypuszczać należy, że złodziej skoczywszy z pociągu, potłukł się i został na sąsiednim torze leżeć. Z Gniezna wysłano policję śledczą na miejsce wypadku. Wynik śledztwa podamy po otrzymaniu bliższych informacji.

# Podziękowania.

—** **PODZIĘKOWANIE.** Wielm. Panu Włodzimierzowi Jewasińskiemu, dyrektorowi fabryki mebli „Strug" w Grudziądzu, za dar składający się z biurka, fotelu i 12 krzeseł, łaskawie ofiarowany na rzecz Filji Z. A. S. P. przy Teatrze Miejskim w Grudziądzu, składamy serdeczne staropolskie „Bóg zapłać"!

Zarząd Filji Z. A. S. P. przy Teatrze Miejskim w Grudziądzu.

—** **SPRAWOZDANIE.** Gwiazdka dla biednych Konf. Pań św. Wincentego a Paulo. W dzień Trzech Króli, 6 stycznia odbyła się jak corocznie Gwiazdka dla biednych naszej Konferencji. Obdarzono około 500 osób, nie jak w pierwszem sprawozdaniu podano 300 osób, wspieramy bowiem stale 300 rodzin, a dochodzą do tego dzieci, a więc gwiazdkę odebrało około 500 osób.

Rozdano: Płaszczy 27 sztuk, ubrań męskich 5, sweetrów dziecięcych 25, koszulek flanelowych dla dzieci 28, kalesonów flanelowych dla chłopców 28, spódniczek flanelowych 34, kaftanów flanelowych bez rękawów dla kobiet 29, kaftanów neslowych 10, koszul neslowych z rękawami 16, rękawiczek 16 par, bucików dziecięcych 13 par, butów dla dorosłych 3 pary, pończoch 54 par, skarpet 36 par, koszul męskich gotowych 12 flanelowych i 12 trykotowych, kalesonów męskich trykotowych 9 sztuk, chłopięcych 6 sztuk, fartuszków dziecięcych 4, 1 ciepły szalik, 3 ciepłe półkoszulki, 28 metrów granatowego barchanu na spódnice, 250 metrów barchanu na koszule, 3 ciepłe flanelowe matynki, 42 metrów materjału na sukienki, 16 metrów na powleczenie na pościel, 36 metrów płótna na fartuchy, 10 chustek ciepłych na głowę, 20 czapek, 6 metrów neslu na koszule. Prócz tego 750 paczek pierników z 7 centnarów pszennej mąki i 40 funtów cukru, 970 sztrucli.

Pozwalam sobie na tem miejscu serdecznie podziękować wszystkim, którzy nam umożliwili w dzisiejszych trudnych warunkach jeszcze taką Gwiazdkę biednym urządzić. Wszystkim mieszkańcom Grudziądza, panom kupcom, wielkim przedsiębiorstwom, Bankom itd. składam serdeczne „Bóg zapłać" za hojne dary. Taksamo dziękuję Paniom, które łaskawie kwestowały po domach a następnie pomagały przy rozdawaniu Gwiazdki, i na koniec ks. dyr. Jaranowskiemu, który notabene także zaszczycił swą obecnością nasz obchód, za łaskawe oddanie nam sali gimnastycznej gimnazjum do zgromadzenia biednych. Niech Bóg wszystkim wynagrodzi trudy poniesione dla biednych.

Za Zarząd: (—) Marja Ruchniewiczowa, przewod.

## Ruch towarzystw.

—(rt) **BACZNOŚĆ CZŁONKOWIE CHRZEŚCIJAŃSKIEGO ZJEDNOCZENIA ZAWODOWEGO.** W sobotę, dnia 13-go stycznia odbędzie się ogólne zebranie Chrześcijańskiego Zjednoczenia Narodowego o godzinie 7-mej wieczorem w Hotelu Warszawskim przy ulicy Józefa Wybickiego. Na porządku dziennym: Sprawa zarobkowa. O liczny udział uprasza

Zarząd Kartelu.

—(rt) **TOWARZYSTWO ŚPIEWACZE „LUTNIA".** Ażeby umożliwić członkom naszym wzięcie udziału w popisach dzieci szkół powszechnych i wydziałowej w piątek w Teatrze Miejskim, przypadająca na piątek lekcja chóru męskiego odbędzie się wyjątkowo w sobotę. Następne lekcje każdy wtorek i piątek o godzinie 8-mej w Gimnazjum Żeńskiem ulica Trynkowa. Ze względu na zbliżający się termin koncertu przybycie wszystkich członków konieczne. Nowych członków przyjmuje się na każdej lekcji. Zarząd.

—(rt) **TOWARZYSTWO ŚPIEWU „MONIUSZKO"** urządza w sobotę, dnia 13 bm. o godzinie 7-mej wieczorem w Bazarze zabawę taneczną. Zwolenników i sympatyków tak Towarzystwa jak i śpiewu uprasza się uprzejmie o łaskawe przybycie.

Cześć Pieśni! Zarząd.

—(rt) **TOW. PRZEMYSŁOWEGO WALNE ROCZNE ZEBRANIE** odbędzie się w Bazarze w poniedziałek 15 bm. o godzinie 7 i pół wieczorem. Zarząd.

—(rt) **CZŁONKINIE KOŁA POLEK** proszone są o przybycie w aktualnej, bardzo ważnej sprawie w sobotę dnia 13 bm. o godzinie 6-tej wieczorem do mieszkania sekretarki przy ulicy Wybickiego nr. 25 II ptr.

M. Czerska, sekretarka.

—(rt) **BACZNOŚĆ HALLERCZYCY!** We wtorek, dnia 16 stycznia o godzinie 7-mej wieczorem odbędzie się zebranie zarządu placówki Związku Hallerczyków na sali p. Czaplickiego przy ulicy Chełmińskiej nr. 26.

Z powodu ważnych spraw obecność wszystkich członków Zarządu konieczna. Zarząd.

# Z Pomorza.

—** **SZYNWAŁD,** pow. grudziądzki. **(Przedstawienie).** Dnia 7-go stycznia o godzinie 7-mej wieczorem na sali p. Welki w Szynwałdzie odegrane zostały „Jasełka" przez amatorów miejscowego kółka śpiewackiego, pod kierownictwem p. Michałka. Śpiewy pod batutą nauczyciela p. Krakowskiego wykonano bardzo zręcznie. Długie oklaski były dowodem uznania ze strony publiczności. Na zakończenie wystąpił na scenę obywatel ziemski p. Słupski, który w krótkich słowach złożył serdeczne podziękowanie zebranej ludności. Szczególne uznanie należy się organiście p. Michałkowi za tak ofiarną prace dla dobra ogółu. Cześć mu za to!

—** **CHEŁMNO. (Ostatnie ceny rynkowe).** Żydzi wywożą wagonami bydło z naszego powiatu, tak, że ceny za wołowinę niesłychanie się podniosły. I tak trzeba płacić 1 000 do 1 500 marek za 1 funt: za funt łoju 3 000 do 3 500 marek, a rzeźnicy przepowiadają, że tej drożyzny dopiero skromny początek, bo w niedługim czasie bydła rzeźnego nie stanie. Wieprzowina od 1 800 do 2 500 marek. Masło 3 000 marek.

—** **BRODNICA. (Skutki odparcia najazdu żydowskiego).** Z chwilą, gdy dzięki wytężonej akcji obywatelstwa miasta i okolicy garbatonosom, chałaciarzom sprzykrzyły się wycieczki do naszego powiatu ceny za artykuły żywnościowe wykazują tendencję zniżkową. Tak obecnie na ostatnim targu płacono za funt masła 2 500—2 800 marek, (dawniej 3 500—4 000 marek); za mendel jaj obecnie 2 800 marek.

—** **PELPLIN. (Morderstwo).** W lesie pelplińskim, niedaleko od szosy prowadzącej do Starogardu nadleśniczówki, znaleziono zwłoki właściciela małego w Lipinkach St. Kowalewskiego. K. został widocznie zamordowany, na co wskazują wyraźne ślady, poczem zawleczono go do dołu od pnia wykopanego i przykryto do połowy ziemią. K. oddalił się 4 stycznia z domu i był poszukiwany daremnie, aż 9 bm. znaleziono go w lesie nieżywego.

—** **TCZEW. (Śmierć z powodu wyskoczenia z pociągu).** W Zajączkowie znaleziono niejakiego Franciszka Hassego z Torunia, który leżał bardzo pokaleczony na torze kole-

# Z bliska i z daleka.

### Walka z plagiatem.

Człowiek, wyciągający bliźniemu swemu portmonetkę z kieszeni, słusznie i na całym świecie, bez uwzględnienia różnic wiary, rasy, narodowości, stopnia kultury, szerokości czy długości geograficznej uważany jest za złodzieja. O ile szczęście nie dopisze takiemu sympatycznemu gościowi i przychwycą go na gorącym uczynku, niema społeczeństwa, które nie posiadałoby praw, na mocy których taki pan zostaje ukaranym.

Człowiek jednak, który bliźniemu swemu kradnie pomysł, ideę jakąś i zastosowuje ją na swój sposób i ciągnie z niej zyski, obniżając równocześnie jej wartość to odejmuje jej cechę oryginalności, prześlizgiwał się dotąd przez szerokie oka elastycznych pojęć jak n. p. „wolne naśladownictwo", „pod wpływem", „na sposób" itd. itd.

Po wojnie szczególniej rozluźnienie pojęć o uczciwości w świecie kupieckim i przemysłowym jak i w artystycznym stało się tak ogólnem, że w Paryżu, dla ochrony własności i dorobku artystycznego powstało „Towarzystwo dla obrony sztuk plastycznych i stosowanych."

Założycielem tego towarzystwa i jednocześnie jego dyrektorem jest p. Ludwik Dangel. Biuro towarzystwa znajduje się na jednej z najwspanialszych i najruchliwszych arterji Paryża, bo na Avenue de l'Opera, a pod tablicą noszącą nazwę zaprotokułowanej firmy widnieje wielkiemi literami wypisana, jako dewiza: „Kopiować znaczy to samo co kraść."

Celem towarzystwa tego jest ścigać wszelkie nieuprawnione naśladownictwa, które szczególniej w gałęzi przemysłu zbytkowego, tak wielkie czynią szkody twórczości artystycznej.

Weźmy pod uwagę n. p. wielkiego krawca paryskiego lub krawcowę. Są to prawdziwi artyści — twórcy w swoim rodzaju, mający wprost genjalne pomysły i natchnienia, będące niezaprzeczoną własnością ich talentu. Talent tu jednak sam nie wystarcza. Artysta daje pomysł, ale od pomysłu do wykonania „modelu" droga jeszcze daleka i . . . kosztowna. Pracownie te to prawdziwe wielkie przedsiębiorstwa artystyczno-przemysłowe, podzielone na liczne oddziały i zatrudniające setki pracowników. Pracę wykonania ostatecznego nożycami i igłą poprzedza praca przygotowawcza znawców, expertów z dziedziny historji kostjumu w ciągu ubiegłych stuleci, z dziedziny towaroznawstwa przemysłu włókienniczego, rysowników, plastyków, dekoratorów etc. etc.

A cóż dopiero mówić o zapasie materjałów, które pracownia taka musi dać do rozporządzenia artyście, aby w nich swobodnie mógł wybierać co się do jego pomysłu najstosowniejszem okaże? Ileż kosztownych materji, koronek, haftów i futer pokraje i odrzuci potem jako bezużyteczne kaprys artysty, zanim znajdzie ostatecznie to, co daje ucieleśnienie jego pomysłu!

A te salony przeznaczone do prób, utrzymane w najrozmaitszych stylach i kolorach, odpowiadające przeznaczeniu zamówionych tualet. Niektóre pracownie, mają sceny zupełnie urządzone jak w teatrze, na

łowym. Ponieważ znaleziono przy nim znaczną ilość papierosów, przypuszcza się, iż wyskoczył on podczas jazdy z pociągu, aby uniknąć kontroli celnej w Tczewie. Nieszczęście chciało, iż upadł on na szyny i zraniony został tak, iż w pół godziny po przewiezieniu go do szpitalu św. Wincentego, zmarł. Wypadek ten powinien być ostrzeżeniem dla innych.

—** GDAŃSK. (Tygodnik rosyjski). Ukaże się tu pierwszy numer wychodzącego w języku rosyjskim tygodnika „Dancigskij Wiestnik". (Pat.)

# Z całej Polski.

—** POZNAŃ. (Strajk lekarzy ukończony). W poniedziałek odbyło się w Poznaniu zebranie dyr. Kasy Chorych z Związkiem Lekarzy, na którem doszło między stronami nareszcie do ugody. Zgodzono się na opłaty w wysokości 1000 marek za punkt, z uwzględnieniem dodatków drożyźnianych w myśl wyliczeń komisji statystycznej. Konsultację liczy się jako punkt, wizyty dwa i pół punkta. W konferencji lekarze wypowiedzieli swoją zasadniczą zgodę na wprowadzenie systemu ambulatoryjnego. Ugoda zawarta w Poznaniu między miejską Kasą Chorych a Związkiem Lekarzy wpłynie według naszych informacji niewątpliwie w dużej mierze na załagodzenie zatargu na prowincji. — W stosunku do stycznia roku 1922 taryfa wczoraj przyjęta wykazuje zwyżkę około 500 procent. W stosunku do grudnia 1922 r. taryfa nowo przyjęta wykazuje zwyżkę opłat z 700 na 1000 marek, czyli 300 marek za punkt.

**NOWY WOJEWODA.** Dnia 10 bm. w południe odbyło się w gmachu województwa przejęcie władzy przez nowo mianowanego wojewodę p. Adolfa Bninskiego. W zastępstie dra. Celichowskiego zdawał urząd wicewojewoda p. dr. Cwoidziński.

**ECHA MORDERSTWA W KAWIARNI.** W sprawie zajścia, które miało wczoraj miejsce w restauracji Carlton, a którego ofiarą padł śp. Bilażewski, zażądało Dowództwo O. K. aktów śledztwa policyjnego. Porucznik Prużanowski został w więzieniu wojskowem na Grolmanie. W pismach pojawiło się ogłoszenie pośmiertne, które brzmi: W dniu 6 stycznia 1923 r. o godzinie 11-tej w nocy, broniąc honoru własnego i brata śp. Tadeusza, zginął śmiercią tragiczną drugi nasz syn i brat śp. Zdzisław Bilażewski.

—** WARSZAWA. (Zawodowe Stowarzyszenie Żebraków). W zeszłym tygodniu odbyło się w Warszawie, podług prasy żargonowej, zebranie 50 zawodowych żebraków, którzy chcą utworzyć własne stowarzyszenie z zalegalizowanym statutem. Żebracy warszawscy są przeciwni przyjazdowi żebraków z prowincji. Postanowiono też nie przyjmować jałmużny poniżej 20 marek.

—** ŁÓDŹ. (Skanalizowanie miasta). W obecności konsula francuskiego w Łodzi odbyło się zebranie magistratu z udziałem wielkiej firmy „Batignolles" w sprawie skanalizowania miasta Łodzi. Koszty obliczono na 55 milionów rubli w złocie. Miasto wypuści na taką sumę obligacje. Materjały nabywać się będzie w Polsce. Dla robotników zatrudnionych przy instalacji towarzystwo wybuduje 20 domów mieszkalnych.

—** PIŃSK. (Szczegóły pożaru fabryki zapałek). Spalona przed kilku dniami fabryka zapałek „Progres-Wulkan" w Pińsku produkowała około 40 wagonów zapałek miesięcznie. Straty wynoszą około 1 i pół miljarda marek. Fabryka była ubezpieczona na 300 miljonów marek. Pracowało w niej 750 osób, samych Żydów, a pozatem setki woźniców, ekspedytorów, pracowników biurowych, komisjonerów, pośredników, również samych Żydów. Fabryka była własnością p. Halperna. W sobotę nie była czynna.

# Sprawy społeczno-gospodarcze.

## ROLNICTWO.

— **Stan ozimin na obszarze Rzeczypospolitej prócz G. Śląska.** Główny urząd statystyczny zawiadamia: Na mocy sprawozdań, otrzymanych do dn. 20 grudnia rb. dokonano tymczasowego obliczenia powierzchni, zasianej oziminami w „jesieni 1922 r..

W całej Polsce, bez Górnego Śląska, powierzchnia zasiana żytem ozimym wynosi 4 644 tysięcy hektarów, pszenicą ozimą — 956 000 hektarów. W stosunku do zasiewów w jesieni 1921 r. powierzchnia zasiana żytem, zwiększyła się o 2,8 proc., pszenicą zmniejszyła się o 1,9 proc., wogóle zaś powierzchnia, zajęta pod dwie ważniejsze uprawy ozime (żyto i pszenicę razem) w jesieni 1922 roku wynosi około 5 500 tysięcy hektarów, co wykazuje zwiększenie o 1,9 proc.

W poszczególnych województwach powierzchnia, zasiana ważniejszemi oziminami — pszenicą i żytem razem, w stosunku do zasiewów ozimych w jesieni 1921 roku (przyjętych za 100) stanowi:

| Województwa: | % | Województwa: | % |
|---|---|---|---|
| Warszawskie . | 102·7 | Wołyńskie . . . | 107·2 |
| Łódzkie . . . | 101·3 | Poznańskie . . . | 101·7 |
| Kieleckie . . | 101·6 | Pomorskie . . . | 101·2 |
| Lubelskie . . | 102·0 | Krakowskie . . | 97·0 |
| Białostockie . | 109·5 | Lwowskie . . . | 94·4 |
| Wileńskie . . | 108·6 | Stanisławskie . | 78·0 |
| Nowogródzkie | 111·0 | Tarnopolskie . . | 93·3 |
| Poleskie . . | 112·0 | Śląsk Cieszyński . | 106·6 |

Zmniejszenie powierzchni zasiewów w województwach małopolskich tłumaczy się tem, że nieustanne deszcze w ciągu końca lata i jesieni, szczególnie w powiatach podgórskich i południowo-wschodnich, przeszkodziły w wielu okolicach ukończeniu robót w polu przed nastąpieniem mrozów.

## PRZEMYSŁ

— **Zjazd Rzemieślników pracujących w samorządach miejskich** z całej Rzeczypospolitej odbył się w Warszawie w dniach 6 i 7 bm. W Zjeździe tym wziął udział delegaci 84 miast.

W dniu pierwszym Zjazdu po wygłoszeniu mów powitalnych poseł dr. K. Ilski wygłosił referat o programie prac rzemieślników w samorządzie miejskim i polityce finansowej samorządów z punktu widzenia potrzeb rzemiosła i drobnego przemysłu, drugi o stosunku magistratów do cechów inż. Kwasieborski, trzeci o działalności samorządu miejskiego w zakresie ulepszenia ogólnych warunków życia miast — dr. Zawadzki, czwarty o akcji samorządu w zakresie pomocy społecznej — dr. Rottermund.

W drugim dniu zjazdu po zwiedzeniu zakładów wodociągowych i kanalizacyjnych m. Warszawy uczestnicy wysłuchali referatu inż Kwaiebrodzkiego o organizacji szkolnictwa powszechnego i zawodowego w miastach, poczem uchwalono szereg rezolucji, z których podajemy najważniejsze:

Zjazd uchwalił: aby rzemieślnicy, jako radni i ławnicy domagali się sporządzenia planów regulacyjnych miast i nabycia przez miasta terenów niezbędnych do wykonaia tych planów; domagać się racjonalnego ukształtowania podatków oraz starać się o uzyskanie pożyczek długoterminowych na inwestycje; domagać się jaknajszybszego wydania ustawy samorządowej i ordynacji wyborczej do rad miejskich i magistratów; starać się o wydzielenie wszystkich miast powiatowych i niepowiatowych, liczących ponad 10 tys. mieszkańców, jako jednostek samorządowych i o wcielanie do tych miast przyległych wsi i przedmieść, w celu wzmocnienia liczebnie żywiołu polskiego. Pozatem zjazd uważa za wskazane, aby zgromadzenia rzemieślnicze starały się o wykonywanie większych zamówień miejskich, a to w celu zwiększenia wydajności i sprawności warsztatów, przez organizację współpracy. Przez zespolenie sił intelektualnych i gospodarczych należy dążyć do spolszczenia miast. Należy pilnować ścisłego przestrzegania i wykonania, zarówno przez magistraty i cechy, ustawy o zgromadzeniach.

Rzemieślnicy radni i ławnicy winny w swych miastach dążyć do rozwoju rzemiosł przez ułatwienie utrzymywania siły prądnej do warsztatów (zakładanie elektrowni i niedopuszczanie niefachowców do wykonywania robót miejskich, a powierzanie tych robót rzemieślnikom, należącym do cechów.

W sprawach opieki społecznej Zjazd postanawia: wezwać posłów narodowych do uzgodnienia i jaknajszybszego ponownego wniesienia do ciał ustawodawczych projektu ustawy o opiece społecznej i uchwalenia takowej w jaknajprędszym czasie; wezwać posłów narodowych do Sejmu i Senatu o rewizię ustawy o ubezpieczeniu na wypadek choroby, specjalnie w kierunku odciążenia gmin miejskich od nadmiernych świadczeń, oraz zbyt szerokiego przewidzianego w ustawie, przymusu osobistego wobec obywateli. Również w sprawie opieki społecznej należy przeprowadzić w radach miejskich uchwały wystąpienia do władz państwowych: a) o przeprowadzenie ustaw, wyraźnie określających w szczegółach obowiązki gmin miejskich, specjalnie miast niewydzielonych w dziedzinie opieki społecznej i b) o przeprowadzenie ustaw określających jakie sprawy mogą być przekazane do wykonania gminie, mocą rozporządzeń władz państwowych.

W sprawie szkolnictwa zawodowego zjazd nakłada obowiązek na pp. radnych przeprowadzenia w radach miejskich uchwał o obowiązkowem dokształcaniu ogólnem i zawodowem i dopilnowania wprowadzenia tych uchwał w życie.

W związku z przewidzianą rozbudową miast, zjazd prosi komitet główny C. T. R. o przedsięwzięcie energicznych kroków w kierunku wyszkolenia szerszych kadr rzemieślników budowlanych.

## KOMUNIKACJA.

— **Polepszenie komunikacji kolejowej na Górnym Śląsku.** Ze sprawozdań dyrekcji P. K. P. w Katowicach wynika, że już nastąpiło gruntowne polepszenie komunikacji na kolejach górnośląskich. Tak zw. zatory właściwie nie istnieją.

Dyrekcja katowicka ładująca obecnie 6 000 do 7000 wagonów dziennie, miewa obecnie zaległości najwyżej z jednego dnia i to wynoszące nie więcej jak 3—4 000 wagonów, oczekujących po załadowaniu na zabranie nie więcej jak przez noc lub kilka godzin dnia.

— Obrót pocztowy z **Rosją sowiecką** — do czasu zawarcia z nią umowy pocztowej — nie przewiduje poleconych przesyłek pocztowych. Na razie dozwolone są tylko przesyłki zwykłe, które kierowane są do urzędu pocztowego, Warszawa I, a stąd do miejsca przeznaczenia drogą na Rygę.

## PODATEK.

— **Podatki, które się nieopłacają.** Jak donosi „Przegląd Wieczorny" ministerjum skarbu ma zamiar zrzec się podatku hypotecznego i od skrzynek depozytowych z tej prostej przyczyny, że koszta ściągania tych podatków, przekraczają uzyskane z nich wpływy.

# Rozmaitości.

× **PRZEPOWIEDNIE POGODY NA ROK 1923.** Do ciekawych przesądów ludu naszego należy wiara, że w każdym następującym po adwencie roku pogoda będzie taka, jak się zaznaczyła w pierwszych 12 dniach adwentu, z których każdy przepowiada pogodę na jeden z 12 miesięcy przyszłego roku. Zgodnie z temi spostrzeżeniami styczeń roku bieżącego będzie suchy i ciepły, luty bardzo ciepły, w marcu obniży się nagle temperatura i zaznaczy się zawiejami śnieżnemi w kwietniu. Od połowy miesiąca temperatura się podwyższy, deszcze; maj wietrzny, małe opady; czerwiec w pełnej słonecznej pogodzie, natomiast lipiec i sierpień przeważnie deszcze. Wrzesień chłodny, ale pogodny, październik ciepły, listopad do połowy chłodny, później mroźny i śnieżny, a grudzień zaznaczy się raz silnemi mrozami, to znów deszczem i śniegiem.

× **POWRÓT DAWNYCH CZASÓW.** Dawniej tabliczka w szkołach używaną była, nie jak dziś jakie pół roku, żeby zaraz ustąpić miejsca zeszytowi, lecz kilka lat; nawet starsze dzieci nie wstydziły się chodzić z tabliczką pod pachą do szkoły. Że tabliczki, lekceważone obecnie i sponiewierane, czeka w przyszłości lepszy los, o tem świadczy rozporządzenie prowincjonalnej władzy szkolnej w Koblencji, w Nadrenji, które nakazuje zaprowadzić w średnich szkołach tabliczki i to ze względu na to, że używanie takich mas papieru jak dotąd jest przy wzrastającej drożyźnie nie do pomyślenia. Przecież każdy uczeń przechodzący ze szkoły elementarnej do gimnazjum, posiada tabliczkę (o ile tej nie roztłukł) i, chociaż miałby kupić nową, to odpłaci się za kilka tygodni. Nawet w wyższych klasach może być używaną w matematyce, przy której przez drobne i bardzo częste rachunki niszczy się całe stosy papieru. Rozporządzenie to podało ministerstwo oświaty do wiadomości jako godne polecenia. — O ile drożyzna będzie dalej wzrastała, tabliczka zwycięży na całej linji.

× **OSOBLIWOŚCI PISOWNI.** Stale, aczkolwiek bez praktycznego wyniku, odzywają się głosy we Francji i Anglji, domagające się uproszczenia pisowni języka francuskiego i angielskiego, w której używa się mnóstwa niewymawianych liter. Zwolennicy pisowni fonetycznej zdobyli się na rozmaite obliczenia, dowodzące, że dzisiejsza pisownia w tych językach jest nietylko niepraktyczna, często nawet śmieszna. I tak, obliczono iż Anglja i Francja wydają zupełnie bezcelowo co roku 8 miljonów funtów szterlingów na czcionki, przedstawiające litery, które nie są wymawiane. Tylko we francuskich dziennikach i czasopismach znajduje się w ciągu roku około 108 miljardów liter, a z tej ilości nie wymawia się, mniej więcej 14 miljardów 200 miljonów. Farba drukarska dla tych niepotrzebnych czcionek kosztuje 12 miljonów franków. Wartość zaś papieru, zajętego przez te czcionki, przedstawia we Francji rocznie sumę 25 miljonów franków, w Anglji 4 miljony funtów szterlingów. W pisowni polskiej dałyby się także poczynić pewne reformy, które sprowadziłyby za sobą redukcję kosztów druku czasopism, dzienników i książek, choć, oczywiście nie tak znaczną, jak reformy pisowni francuskiej lub angielskiej. Reformy jednak w tym kierunku — jak uczy doświadczenie — są niezmiernie trudne do przeprowadzenia ze względu na opór, stawiany im przez uczonych i przez przyzwyczajenie.

Drukarnia Pomorska Tow. Akc. Grudziądz.
Redaktor odpowiedzialny Bolesław Palędzki.

których w świetle ogni rampy i kinkietów teatralnych wielkie gwiazdy sceniczne wypróbowują efekt dla nich sporządzonych arcydzieł.

Jednem słowem, kosztem niesłychanej pracy wielu mózgów i rąk i kosztem kolosalnych wydatków pieniężnych „model" po niezlicznych próbach zostaje uznany i przyjęty przez jury i ma być „lansowany" jako własność i specjalność firmy., Wtedy najczęściej zjawia się na rynku paryskim „naśladowca."

Istnieje bowiem cały szereg mniejszych przedsiębiorstw krawieckich, które mają swoich szpiegów i płatnych agentów w wielkich światowej sławy firmach paryskich. Oni to dostarczają plagiatorom rysunków i szczegółów technicznych i na ich podstawie powstają kopie w niezliczonej ilości egzemplarzy, które natychmiast rozchodzą się po Francji, a co najgorsza, za granicę.

Plagiaty te, bardziej lub mniej zbliżone wykwintnem wykończeniem do oryginału, nie wymagają już całej przygotowawczej pracy, jaką poświęcić trzeba było dla stworzenia modelu i o sto procent taniej wypadają plagiatorowi. Może je więc znacznie taniej sprzedawać niż twórca, zarabiając przytem jeszcze kolosalne sumy, czem psuje zupełnie interes macierzystej firmie „modelu".

Ustawa z 1909 r., mając na celu „ochronę pomysłów twórców", upoważnia ich do uciekania się do pomocy policji i do odbywania rewizji w takich pokątnych pracowniach pasożytujących na nich. Przekonany o „nieupoważnionem naśladownictwie" plagiatów odpowiada przed trybunałem karnym i skaranym bywa na wysoką nawet częstokroć grzywnę.

„Towarzystwo dla obrony sztuk plastycznych" jest rodzajem biura dedektywów, śledzących za takiemi pokątnemi pracowniami krawieckiemi, modniarskiemi, jubilerskiemi i stolarskiemi, które żyją z kradzionych wielkim firmom pomysłów. Agenci tego biura uskuteczniają pod egidą komisarza policji rewizje w takich zakładach, przyczem zdumiewające wprost odkrywa się rzeczy.

Na przykład wystarczy, aby w bramie kamienicy ukazał się komisarz policji z agentami, aby na wszystkich piętrach elektryczny dzwonek dał sygnał alarmu. Wchodzi się do pracowni — robotnice siedzą z założonemi rękoma, między skrawką materji ani słomy, ani formy, ani rysunku. Dopiero przy szczegółowem badaniu podłóg murów, szaf, przekonywują się agenci, o całym szeregu sztuczek, jak podwójne dna szaf, ukryte w ścianach schowki, kanapy, będące w rzeczywistości obszernemi skrzyniami. A wszędzie wrzucone w nieładzie i pośpiechu suknie, formy, rysunki i modele. Pod dywanem w sieniach ukryty guzik dzwonka elektrycznego, który stróżka, uprzejmie wprowadzająca nieproszonych gości, niepostrzeżenie nogą naciska, daje sygnał alarmu a na jego odgłos zniknął wszystkie kompromitujące ślady w głębi sprytnie obmyślonych kryjówek.

W ostatnich czasach rewizje takie są na porządku dziennym i blady strach padł na te złodziejskie przedsiębiorstwa. Tem bardziej, że Izba Deputowanych przygotowuje ustawę obostrzoną, która za plagiat przewiduje już nie grzywnę, — ta bowiem nie odstraszała złote góry zarabiających plagiatorów — lecz karę aresztu. A to jest nieprzyjemna historja.

J. Ś.

## Kasa Chorych miasta Grudziądza

oraz

## Pow. Kasa Chorych w Grudziądzu

**poszukują** jeszcze od natychmiast

**kilku dzielnych**

# lekarzy

**dla praktyki u członków kasy.**

Honorarjum wedle umowy. P.P. lekarzy uprasza się o nadsyłanie ofert z dołączeniem curriculum vitae i dyplomem lekarskim do niżej podpisanych Zarządów:

**Zarząd Kasy Chorych miasta Grudziądza**
(—) **Nowak**, przewodniczący.

**Zarząd Powiatowej Kasy Chorych w Grudziądzu**
(—) **Barańczak**, przewodniczący.

---

## Obwieszczenie!

### Publiczna **licytacja**

## drzewa użytkowego

**z lasu miejskiego odbędzie się w sobotę dnia 20 stycznia 1923 r. o godz. 2-giej po poł. w sali Magistratu w Nowem.**

Sprzedane będzie:

4 **sztuk sosn.** I. kl. zf. 8,92
63 „ „ II. „ „ 86,50 fm.
41 „ „ III. „ „ 30,88 „
16 „ „ IV. „ „ 5,99 „
i circa 100 sztuk drągów sosn. II. klasy.

Warunki zgłosi się w terminie.

**Nowe,** dnia 9. 1. 1923 r.

**Magistrat**

92 **Jabłoński,** burmistrz.

---

## Państwowe Nadleśnictwo Jamy

# Licytacja

## na drzewo opałowe i użytkowe

z okręgów ochronnych **Białybór i Rudnik** odbędzie się w **poniedziałek, dnia 15-go stycznia 1923 roku**, o godzinie 10-tej przed południem, w lokalu p. **Pawlikowskiego w Szlacheckiem Wałdowie.**

77 **Nadleśniczy.**

---

## BANK LUDOWY

Sp. z odpowiedzialn. nieogran.
**Założony w roku 1890.**
**GRUDZIĄDZ, ul. Józ. Wybickiego 21.**
**Załatwia zlecenia bankowe,**
**Przyjmuje wkładki i oszczędn.** 31A
**i oprocentowuje wedł. umowy**
**Zakupuje** waluty zagraniczne złote, srebrne i papierowe.
**Udziela pożyczki**
**na zastaw przedm. złotych i srebrnych**

---

Poszukuje się kupna dobrze utrzymanego

## gazowego piecyka

do pieczenia. — Zgłoszenia z podaniem ceny pod **nr. 1000** do Głosu Pomorskiego.

---

**Technik budowlany** lub **fachowiec z branży drzewnej,** który po krótkim pobycie w przedsiębiorstwie będzie mógł samodzielnie załatwiać korespondencję w polsk. i niemieck. języku oraz książkowości, poszukiwany od zaraz lub później. Zgłoszenia z załączeniem kopii świadectw, życiorysem oraz podaniem pensji przy wolnem mieszkaniu i stole uprasza

**A. Mischker, tartak parowy,**
**Drzycim,** powiat Świecie (Pomorze). 4

---

**Poszukuje się natychmiast**

## rutynowanej maszynistki

**piszącej biegle po polsku na maszynie syst. Remington i obeznanej z pracami biurowemi. Wyczerpujące oferty z odpisami świadectw uprasza się składać do Eks. Głosu Pom. pod l t. W. S. P.**

---

# MIESZKANIA

**poszukuję** 4 pokoje na piętrze ze wszelkiemi wygodami, w śródmieściu Cena obojętna. Dobrze zapłacę za znalezienie mieszkania. Oferty do „Głosu Pomorskiego“ pod nr. 116.

---

**Zguby**

**Zgubiono portfel,** zawierający (114 **papiery wojskowe** wykaz osobisty, i kartkę roweru na nazwisko Maksymiljan Keller, **Małe Tarpno,** ulica Nowowiejska 3.

---

Poszukuję kupna

## CEGIELNI

**wzgl. maszyn. cegieln.** wszelkiego rodzaju.

**J. Janaszewski,**
Poznań, Gwarna 12.

---

# Obwieszczenie

## Powiatowej Kasy chorych w Grudziądzu.

Z powodu znacznego podwyższenia honorarji lekarskich oraz podwyższenia wszelkich innych rozchodów Kasa widziała się zniewoloną do podwyższenia swoich dochodów. Rada Powiatowej Kasy chorych wobec tego na mocy art. 21. ust. 2 oraz art. 66. ustawy z dnia 19. 5. 20 r. o obowiązkowem ubezpieczeniu na wypadek choroby (Dz. Ustaw 1920 nr. 44. poz. 272) zgodnie z poleceniem władzy nadzorczej uchwaliła dnia 21-go grudnia 1922 r. podwyższenie granicy płacy ustawowej miarodajnej do określenia zasiłków pieniężnych i składek (w myśl § 18 statutu)

## do wysokości 20000 mk. dziennie.

Równocześnie Rada Powiatowej Kasy chorych uchwaliła nowy podział na grupy zarobkowe i płacę ustawową według którego ubezpieczonych zalicza się odpowiednio do ich zarobku do jednej z 23 grup zarobkowych.

## Zmiana statutu obowiązuje od 1 stycznia 1923 r.

Od daty tej policza Kasa składki i zasiłki pieniężne według następującej tabeli:

# TABELA

**obliczenia składek i zasiłków pieniężnych obowiązująca od 1-go stycznia 1923 roku**

| Zarobek (aż do włącznie): miesięcznie | tygodniowo | dziennie | Płaca ustawowa wynosi dzien. | Grupa zarobkowa | Składka tygodniowa 6½ % płacy ustawowej: razem | dla członka | dla pracodawcy | Zasiłek pieniężny wynosi dzien. | Zasiłek domowy za czas pobycia w szpitalu dla: utrzymujących rodzinę dzien. | samotnych dzien. | Zasiłek pośmiertny: dla członków | dla rodziny członka |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| mk. | mk. | mk. | mk. | | mk. | mk. | mk. | mk. | mk. | mk. | mk. | mk. |
| 10000 | 2400 | 400 | 300 | 1 | 136 50 | 54 60 | 81 90 | 180 | 90 | 30 | 6300 | 3150 |
| 15000 | 3600 | 600 | 500 | 2 | 227 50 | 91 — | 136 50 | 300 | 150 | 50 | 10500 | 5250 |
| 20000 | 4800 | 800 | 700 | 3 | 318 50 | 127 40 | 191 10 | 420 | 210 | 70 | 14700 | 7350 |
| 25000 | 6000 | 1000 | 900 | 4 | 409 50 | 163 80 | 245 70 | 540 | 270 | 90 | 18900 | 9450 |
| 30000 | 7200 | 1200 | 1100 | 5 | 500 50 | 200 20 | 300 30 | 660 | 330 | 110 | 23100 | 11550 |
| 40000 | 9600 | 1600 | 1400 | 6 | 637 — | 254 80 | 382 20 | 840 | 420 | 140 | 29400 | 14700 |
| 50000 | 12000 | 2000 | 1800 | 7 | 819 — | 327 60 | 491 46 | 1080 | 540 | 180 | 37800 | 18900 |
| 60000 | 14400 | 2400 | 2200 | 8 | 1001 — | 400 40 | 600 60 | 1320 | 660 | 220 | 46200 | 23100 |
| 75000 | 18000 | 3000 | 2700 | 9 | 1228 50 | 491 40 | 736 10 | 1620 | 810 | 270 | 56700 | 28350 |
| 90000 | 21600 | 3600 | 3300 | 10 | 1501 50 | 600 60 | 900 90 | 1980 | 990 | 330 | 69300 | 34650 |
| 100000 | 25200 | 4200 | 3900 | 11 | 1774 50 | 709 80 | 1064 70 | 2340 | 1170 | 390 | 81900 | 40950 |
| 120000 | 28800 | 4800 | 4500 | 12 | 2047 50 | 819 — | 1228 50 | 2700 | 1350 | 450 | 94500 | 47250 |
| 140000 | 33600 | 5600 | 5200 | 13 | 2366 — | 946 40 | 1419 60 | 3120 | 1560 | 520 | 109200 | 54600 |
| 160000 | 38400 | 6400 | 6000 | 14 | 2730 — | 1092 — | 1638 — | 3600 | 1800 | 600 | 126000 | 63000 |
| 185000 | 44400 | 7400 | 6900 | 15 | 3139 50 | 1255 80 | 1883 70 | 4140 | 2070 | 690 | 144900 | 72450 |
| 215000 | 51600 | 8600 | 8000 | 16 | 3640 — | 1456 — | 2184 — | 4800 | 2400 | 800 | 168000 | 84000 |
| 250000 | 60000 | 10000 | 9300 | 17 | 4231 50 | 1692 60 | 2538 90 | 5580 | 2790 | 930 | 195300 | 97650 |
| 285000 | 68400 | 11400 | 10700 | 18 | 4868 50 | 1947 40 | 2921 10 | 6420 | 3210 | 1070 | 224700 | 112350 |
| 325000 | 78000 | 13000 | 12200 | 19 | 5551 — | 2220 40 | 3330 60 | 7320 | 3660 | 1220 | 256200 | 128100 |
| 375000 | 90000 | 15000 | 14000 | 20 | 6370 — | 2548 — | 3822 — | 8400 | 4200 | 1400 | 294000 | 147000 |
| 425000 | 102000 | 17000 | 16000 | 21 | 7280 — | 2912 — | 4368 — | 9600 | 4800 | 1600 | 336000 | 168000 |
| 500000 | 120000 | 20000 | 18500 | 22 | 8417 50 | 3367 — | 5050 50 | 11100 | 5550 | 1850 | 388500 | 194250 |
| ponad 500000 | ponad 120000 | ponad 20000 | 20000 | 23 | 9100 — | 3640 — | 5460 — | 12000 | 6000 | 2000 | 420000 | 210000 |

Robotników rolnych otrzymujących deputat i płacę według taryfy zalicza się z dniem 1 stycznia 1923 r. do niżej podanych grup zarobkowych:

| | klasa | składka tygodniowa wynosi dla: członka | pracodawcy | razem |
|---|---|---|---|---|
| a) włódarze, stangreci, rzemieślnicy, owczarze, fornale, ręczniacy i pobierający rentę, lecz zdolni do wszelkich prac: | 10 | 600.50 | 900.90 | 1 501.50 |
| b) zaciężnicy, chłopcy i dziewczęta od 14—16 lat: | 4 | 163.80 | 245.70 | 409.50 |
| c) zaciężnicy, chłopcy i dziewczęta od 16—20 lat: | 6 | 254.80 | 382.20 | 637.— |
| d) zaciężnicy, nieżonaci mężczyźni ponad 20 lat, którzy do wszelkiej pracy są zdolni: | 8 | 400.40 | 600.60 | 1 001.— |
| e) wolni robotnicy i sezonowi ponad lat 20: | 9 | 491.40 | 737.10 | 1 228.50 |
| f) robotnicy sezonowi, chłopcy i dziewczęta ponad 16 lat i kobiety: | 7 | 327.60 | 491.40 | 819.— |
| g) parobcy i dziewczęta obowiązani głównie do pracy w polu i stajni chłopcy i dziewczęta od 14—16 lat: | 5 | 200.20 | 300.30 | 500.50 |
| chłopcy i dziewczęta od 16—20 lat: | 6 | 254.80 | 382.20 | 637.— |
| chłopcy ponad 20 lat: | 7 | 327.60 | 491.40 | 819.— |

Wszelkie inne osoby w taryfie powyższej nie objęte, prowadzić należy w grupach odpowiadających ich ogólnemu dochodowi.

Powyższe obwieszczenie podaje się wszystkim interesowanym do wiadomości.

**Grudziądz.** dnia 10. stycznia 1923 r. **L. dz. 45/23.**

## Zarząd Powiatowej Kasy chorych

(—) **Miedzianowski**, dyrektor. (—) **Barańczak, przewodniczący.**

---

## Bank Powiatowy

**Tel. 981.** *Grudziądz* **Tel. 981.**

***ul. Młyńska 21 (Starostwo)***

*przyjmuje depozyta pod korzystnymi warunkami i załatwia wszelkie transakcje bankowe*

***Za zobowiązania Banku odpowiada całkowicie powiat Grudziądz wiej.*** 3498

---

## KAPITAŁ

lub udział przynajmniej 10 miljonów i więcej poszukiwany celem powiększenia przedsiębiorstwa fabrycznego za odpowiednią pewność.

Łaskawe zgłoszenia do Ekspedycji Głosu Pomorskiego pod nr. 75.

---

## Kostjumy na bal maskowy

wypożycza się |119
Fortecsna 6, I na pr.

---

**Fortepian**
na sprzedaż |120
**Nowawieś, 22, pod Grudziądzem.**

---

**Kupno**

## Maszyny torfiarskie

Poszukuję **kupna** kompletu **maszyn** torfiarskich, składających się z prasy, lokomobili (lub bez), elewatora nom., waguników piętrowych i kolejki — wszystko w dobrym stanie. Zgł.

**J. Wasilewski, Warszawa Nowogrodzka 28.** Tel. 170-32

---

**Zgubiono kolczyk.**

Sumienny znalazca zechce oddać takowy za **wysokiem** wynagrodzeniem |98
**Kowalska,**
Kościuszki 7a.

---

Zaginął

**pies**

legawy (suka) maści brunatnej, spodem szara. Ostrzega się przed kupnem. |118
Dr. J. Jossé,
lekarz powiatowy,
Młyńska 27.

---

**Posady**

## Pomocników malarskich

poszukuje |91
**P. Marschler,**
mistrz malarski,
Grudziądz,
Plac 23-go Stycznia 18.

---

[96] **Domowego**
na stałe miejs. poszukuje
**P. Marschler**
Plac. 23 Stycznia nr. 18

---

**Zarząd Kasyna ofic. 64 p. p.** poszukują od 1 lutego

## kucharza kawalera

Zgłoszenia do Głosu Pom. pod nr. 121.

---

## Werkmistrz

do krochmalni poszukiwany. Oferty z podaniem życiorysu i wymaganej płacy należy skierować do Krochmalni w Chmielowie koło Tarnobrzega. Małopolska Posada do objęcia zaraz. |102

---

Potrzebna

## PANIENKA

do bufetu. 95
**Olszewski**
RESTAURACJA,
Lipowa nr. 51.

---

## Gospodyni

**wiejska** rutynowana z dobremi świadectwami potrzebna zaraz |112
**Majątek Strzemięcin,**
p. Grudziądzem tel. 283.

---

Panienka ze znajomością |111

**buchhalterji**

pisania na maszynie, władająca poprawnie językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie oraz praktykach, może się zgło. do biur „Praca“ Dworcowa 37.

---

Poszukuję od zaraz lub później dobrze poleconej |93

**niani**

**lub pielęgniarki**

do dwojga dzieci 1 i 4 lat. Refl. tylko na osobę sumienną i kochającą dzieci. Swiadectwa oraz podanie wymagań proszę nadesłać. **Aptekarzowa Jeszkowa** Świecie n./w. Pomorze.

---

**Mieszkania**

## Pokój umeblowany

z utrzymaniem do wynajęcia dla pań |115
**Sobieskiego 21. II p**

---

**Umeblowany pokój**
do wynajęcia |113
**Radzyńska nr. 3. II p.**

---

**Pokój umeblowany** dla mężczyzny z lepszych sfer wynajmę **M.-kiewicza 4. III p. na lewo.**